

NAFTA I GAZ
CHEMIA
FARMACJA
DAPIER
DALIWA
CERAMIKA
SZKŁO



WARSZAWA
371 ROK XXX
KWIECIEŃ
2021

SEKRETARIAT PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO

⊙ Rada KSPCH oraz spotkanie Goodyear w sieci ⊙ Płaca minimalna kością niezgody
⊙ W Policach wciąż walczą ⊙ W Bridgestone bez zmian ⊙ Gaz-System - Protest mobilny
⊙ W Puławach też problemy i pisma ⊙ Kontrole PIP ⊙ Ludlum - Imperium Akwitanii ⊙

Jaki jest sens tej walki?

Kiedy w latach 90. uświadamiano nam co to takiego kapitalizm to przy okazji dowiedzieliśmy się co to jest inflacja; i to na własnej skórze... Praktycznie wyglądało to tak, że kiedy wywalczyliśmy bardzo wysoką nagrodę z zysku to na zakupy jeździliśmy jak najdalej od miasta, w którym mieściła się „nasza” fabryka, bo tu handlarze zdzierali z nas ile wlezie. - Dostali, to stać ich – słyszeliśmy.

Trwają bardzo trudne negocjacje płacowe w firmach wielkich i małych. W tych dużych – SSP – jest może nieco łatwiej – ale na pewno nie lżej. W tych mniejszych – ciężko, bo tam łatwiej o naciski a nawet szantaże. Najgorzej jest w „korporacjach” z udziałem kapitałów zagranicznych. Nie wiadomo, gdzie jest właściciel. Mało! Często nie wiadomo kto jest właścicielem! Podziwiam działaczy NSZZ „Solidarność”, którzy nie szczędząc czasu i nerwów walczą wspierani przez garstkę członków o podwyżki dla całej załogi i coraz częściej zastanawiam się, czy warto? Bo gdzie tu sens i logika, jak powiedział mały Jasio, którego pani wygoniła z klasy bo bąka puścił. :)

No, bo jak to jest? Pracodawca ugina się pod związkowym naciskiem i godzi się na podwyżkę, nagrodę, dodatki; rząd angażując gigantyczne pieniądze podwyższa znacznie emerytury i renty;

dodaje do nich trzynastki i czternastki; wypłaca wszystkim rodzinom po 500 złotych na każde dziecko.

Wymieniam tu tylko te najważniejsze. I co? I nic... Te 500+ to już jest mniej niż 350+. Podwyżki emerytur i rent natychmiast są redukowane do zera. Podwyżki płac z takim trudem wywalczone rozlażą się przez palce i niewiele z tego zostaje.

Kiedy rozpoczęto wypłacanie powszechnego zasiłku 500+ natychmiast wzrosła drastycznie cena masła. Jakoś po czasie „rynek” się opamiętał. A w sklepach? Pytam w moim wiejskim sklepiku, dlaczego u pani masło jest o

2 złote droższe niż w mieście? - A co!?
Dostali pincet plus to ich stać! Mnie nikt pincet plus nie da!

I z podobnej beczki? Mąż tejże sklepiarki przyjął w zastaw za dwa wina i nalewkę dziecięcy rowerek, który ojciec – alkoholik zabrał swojemu synkowi. Kiedy zapytałem, jak mógł to zrobić wiedząc, że to rowerek zabrany dziecku dostałem taką ripostę: - *Pan, sąsiedzie, zawsze będzie dziadem, bo nie masz w sobie ani kropelki „świńskiej krwi”. Handel, panie, to nie zabawa w dobroczynność!*

I na tym powinienem skończyć, ale... Przecież jest rząd. Rząd, który mieni się rządem socjalnym. Który pokazuje się jako taki, co to nieba prostym ludziom przybliża. Rząd, który na pewno dobrze wie o takich patologicznych praktykach handlarzy. Zastanawiam się zatem, co tu się dzieje? Dlaczego rząd toleruje natychmiasto-

we odbieranie tego, co sam z niemałym trudem rozdzielił? Komu na tym zależy, żeby w prostych ludziach wyrobić patologiczny pogląd, który słyszę już nader często: - *Ja pieniądze od nich wezmę, ale głosować na nich nie zamierzam, bo i tak z tych pieniędzy niewiele zostaje.*

Czyżby rząd zachowywał się tak jak społeczeństwo, które wybiera radnych czy parlamentarzystów, ale nie zamierza ich kontrolować i zostawia samopas? Czyżby rząd w tej materii nie sprawował kontroli nad wydawanymi miliardami? A może rządzący mają prywatne udziały w handlarstwie i zależy im na tym, żeby pieniądze rozdane z państwowej kasy wróciły do ich prywatnych kieszeni?

Nie wiem już, co o tym myśleć... Pewnie snuje jakieś „spiskowe teorie”... 

Michał Orlicz





Połowy miesiąca

15 – 21 III

Turcja wypowiedziała konwencję Stambulską. Co prawda, to nie nasze podwórko, ale dawno nie zabawniejszego nie czytałem...

☉ Budka udzielił wywiadu. Niepotrzebnie. W wywiadzie tym obśmiał Czaskoskiego, chyba w rewanżu za wcześniejszy wywiad Schetyny, który obśmiał Budkę. Więc Budka obśmiał Czaskoskiego i jego Rucha, skądinąd całkiem słusznie, ale bez sensu. Budka więcej bredził, najciekawszy moim zdaniem był wątek kierunków studiów. Otóż teologia i historia są przyżyciem, trzeba z nowymi naprzód iść, dokładnie cytując nie przydają się w biznesie. Czyli trzeba zlikwidować.

☉ Pasja likwidatorska Platformy obejmuje coraz więcej elementów. IPN, CBA, TVP... Dołączają teraz historia i teologia...

☉ Aktywny był Szymek za dwie dychy (z laptopem pod pachą) oraz czerwoni. Czaryzasty zjednoczył się z Biedroniem, a na to Miller, stary komuch, jednak patrzeć nie mógł i zapowiedział, że on w to nie wchodzi. Skądinąd słusznie, ma pensję w euro i takąż też będzie miał emeryturę. Po co mu ekscesy seksualne nowej lewicy?

☉ A ich była rzeczniczka, Żukowska, oznajmiła że *biologiczny mężczyzna* urodził dziecko. Taaaa... Ciekawe co w tej nowomowie znaczy *biologiczny mężczyzna*. Przez analogię do *demokracji socjalistycznej*, wychodzi, że to jednak nie mężczyzna...

☉ Braun na czele autobusu antyszczepionkowców i płaskoziemców przyjechał do Warszawy protestować. Hasła dosyć proste: *falszywa pandemia*, *Astra-Zeneca niebezpieczna* (a właściwie co ich to obchodzi, skoro nie mają zamiaru się szczepić?), *stop przymusowym szczepieniom* i takie tam więcej inteligentne...

☉ Najciekawsza jest panika związana z czarnym pijarem dotyczącym szczepionki angielsko-szwedzkiej. Otóż okazuje się, że jeśli mamy koło dwudziestu zgonów z powodu zakrzepicy w Europie (na ponad 5 mln szczepień) i żadnych w Wielkiej Brytanii (na kilkanaście milionów), a żaden w wypadków nie ma oczywistego powiązania ze szczepionką, to jest to powód by...

☉ ...wybrać inną. Ponoć Niemcy podpisali porozumienie z Sowietami na mocy

którego będą produkować szczepionkę Sputnik. I tu jest pies pogrzebany. Będą ją sprzedawać w Europie pod zmienioną nazwą NordStream V...

☉ Telewizja pokazała zapis narady sprzed dwudziestu lat, na której Tusk chce wrobić Klicha w problemy z wyjaśnianiem katastrofy lotniczej pod Smoleńskiem. Wychodzi na to, że Tusk to albo kompletny głupek, albo cwaniak co to po trupach do celu... Optuję za tym drugim.

Ale właściwie dlaczego zapis tej narady poznajemy dopiero dziś?

22 – 28 III

☉ Jakaś lewaczka przeszła z Lewicy do Gowina. W Lewicy była wiceprzewodniczącą, sam ją widziałem kilka razy w telewizji, mogę powiedzieć, że niewykształcona i silnie zaangażowana w ruch czarnych macic, czy jak je tam zwał. Oczywiście jest, że z wiceprzewodniczącej awansowała do Gowina. Gowin, przypomnę, to ten który był z Palikotem w jednej partii i na jego ekscesy wyrażał się zdecydowanie, że to nieeleganckie. Czy jakoś tak.

☉ Krótko mówiąc Gowin zbiera cokolwiek, by mieć więcej głosów. Co pokazuje jego dużą słabość. Żegnaj Gowin, twój czas powoli mija...

☉ Jak Budki. Co ciekawe uaktywnili się ostatnio Budka, Szłapka, Szczerba (uwaga: to nie ksywki, to nazwiska). A niepotrzebnie, bo dzięki ich aktywności rośnie w siłę Hołownia...

☉ Którego opozycja nie zaprosiła na obrady ws. reakcji na tzw. Krajowy Plan Odbudowy. Nie dziwię się, wpisałby żądanie, żeby 20,5 mln było przeznaczone dla niego...

☉ Słuchałem Poncyliusza (jeszcze w PO) w radio i byłem zachwycony. On tak na poważnie i z przejęciem, mówił że trzeba w Sejmie rzecz odrzucić, a potem ugađać z UE, by kasę dali samorządom (w domyśle PO i PSL) za pośrednictwem niezależnego komitetu (oczywiście niezależnego od rządzących). Poezja...

☉ A cały KOP pewnie pójdzie się gwizdać i to nie dzięki Polsce (jak prorokowałem) ale być może dzięki Niemcom. Sami sobie (za sprawą AfD) skierowali ustawę do ichniejszego Trybunału Konstytucyjnego. I może będzie *po ptakach* i znowu nie będziemy wiedzieli jakby zagłosował Ziobro.

☉ Żartowałem. Wiadomo że się wstrzyma. Konfederaci będą przeciw, a Budka, Szłapka i Szczerba jeszcze nie wiedzą...

☉ Prokuratura bardzo długo działała i postanowiła poprosić Senat o uchylenie im-

munitetu Grodzkiemu (PO, aktualnie marszałek). Za łapówki. *Przy kruchej większości senackiej to podstępna próba uzyskania większości. Mam misję obrony honoru Senatu, rejterada byłaby tchórzostwem* powiedział Grodzki i to by było na tyle. Ale byłyby jaja, jakby któryś z senatorów opozycji dał mu popalić...

☉ A poza tym wzrasta liczba zachorowań i dramatycznie wzrasta liczba zgonów. Jak się starannie obejrzy wykresy, to dziś notujemy zgony będące efektem prywaty w Zakopanem i w Mielnie. Zgony z kolejnych działań płaskoziemców będą za dwa - trzy tygodnie...

29 III – 4 IV

☉ Klękanie na stadionie odbiło się szerokim echem po polskich mediach. Polscy piłkarze nie klękali w imię *Black matter lives* na Wembley i to spotkało się z lekkim oburzeniem lewactwa, a nawet Kowala (PO, d. PIS). Można ten wątek pociągnąć...

☉ Skoro lewactwo uważa, że należy klękać mam pomysł: niech przed naszymi piłkarzami klękają Niemcy i Ruskie (lista pozostałych reprezentacji w przygotowaniu). Mają za co.

☉ Więcej powiem. Przed każdym posiedzeniem Sejmu niech klękają bolszewicy (od Lewicy przez PSL po PO). Mają za co.

Podobnie w europarlamencie...

☉ Wydaje mi się, że to dobre pomysły, obawiam się jednak, że dlatego się nie przyjmą...

☉ Święta Wielkanocne po raz kolejny pod znakiem izolacji. Co nie przeszkadza lewactwu liczyć obecność na mszach św. Dawniej lewactwo również posyłało do kościołów, ale to byli ubecy co chodzili w obowiązków służbowych. Teraz chodzi lewacki wolontariat (d. ORMÓ) i licy.

☉ Co ciekawe nie liczą sami siebie na złotych płaskoziemców i biegach pederastów. Siedzieć z piwkiem na bulwarze (Wrocław, Warszawa, Szczecin i zapewne jeszcze gdzie indziej) w dużej gromadzie można. Ale na czas nabożeństwa trzeba na chwilę podskoczyć pod najbliższy kościół i policzyć. A potem wrócić i dokończyć piwko...

☉ Tymczasem Michnik w „GW”: *Boję się odrzucenia Dekalogu i odwrócenia od tradycji, boję się, że uczniowie nie będą wiedzieli, kim był Jezus. To nieusuwalny składnik naszej tradycji i oś europejskiego systemu wartości*. I to nie było w *Prima Aprilis*...

☉ A właśnie bijemy rekordy zgonów. Co jest efektem poprzednich działań 

plaskoziemców. I tak jeszcze będzie przez tydzień. Co najmniej. Szkoda, że się głowami pozamieniali...

⊙ Lewactwo wzburzyło się również spotkaniem Morawiecki - Orban - Salvini. Według lewactwa, to początek proputinowskiego sojuszu. Według lewactwa, w tym Tuska, człowieka Moskwy w Warszawie...

⊙ I właśnie wtedy niejaki Gowin powiedział, że co prawda PIS może się układać z kim chce, ale on woli *zacieśniać współpracę z Europejską Partią Ludową*. Której fikcyjnym szefem jest... Tusk.

⊙ Po jednodniowej obsuwie z oprogramowaniem obsługującym program szczepień sytuacja wróciła do normy. Program działa i opozycja również. Akurat teraz domaga się dymisji rządu, a może nawet i okolic. Dodatkowo ogłosili receptę na sukces. 100 tys. szczepień dziennie. I to wtedy, kiedy realizowane jest 200 tys...

5 – 11 IV

⊙ W jedenastą rocznicę katastrofy pod Smoleńskiem prawie wszyscy zachowali się jak trzeba. Prawie, bo z wyjątkiem „Onetu”, Tuska i jego przyjaciół oraz plaskoziemców.

⊙ Tusk bezczelnie nakłamał w „TVN24” (zaczął od *Nie mogę już (...) słuchać tego jętrzenia*, nawet nie warto więcej cytować ani opisywać), wsparła go na przykład niejaka Nowacka mówiąc że *rozliczymy PIS za Smoleńsk, każdą osobę która kłamała*. Inni nie byli lepsi np. Miller i oczywiście Czaskoski pisząc (...) *tragicznego wypadku, w którym zginęło 96 osób. Najważniejsi politycy w państwie, cała załoga, wszyscy pasażerowie, wśród nich nasi przyjaciele. Niech nic nie przesłoni nam pamięci o nich*. W ten sposób uniknął wymienienia nazwiska Kaczyńskiego oraz odniesienia do tego w jaki sposób go upamiętnił w Warszawie...

⊙ „Onet” umieścił na swojej stronie film animowany pokazujący w krótkim czasie jak doszło do katastrofy według ruskiej komisji i komisji Millera (produkcja K. Kancelerz, „Onet”). To jest o tyle ciekawe, że w innych mediach też można obejrzeć animację z tego samego wydarzenia (z podkomisji Macierewicza). I ciekawostka: w „Onecie” samolot urywa skrzydło o drzewo przez pilotów oczywiście...

⊙ Plaskoziemcy zorganizowali protest przedsiębiorców. Akurat niedaleko pomnika. Stąd mogliśmy się dowiedzieć jakie hasła na czas pandemii mają przedsiębiorcy. A były to hasła proste: *J...ć PIS* czy *Precz z Kaczorem*. Ciekawe w takim razie jakie hasła głoszą nieprzedsiębiorcy. *J...ć VAT? Precz z lockdownem?*

⊙ Ponieważ Kaczyński dał sygnał o moż-

liwym końcu koalicji Zjednoczona Prawica opozycja nabrała sił witalnych. Gowin, Budka i całe sterty komentatorów. Najlepsza była Zdrojewska (senator PO, żona senatora PO) pisząc własnymi słowami za Kennedym: nie pytaj co opozycja może zrobić dla ciebie, zapytaj co Ty możesz zrobić dla opozycji.

⊙ Dokładniej pisząc: *Zamiast pytać tylko czy opozycja jest gotowa do przejęcia władzy, zastanówmy się też, czy społeczeństwo jest gotowe na rząd, który obieca ciężką pracę i wyrzeczenia*. To jest bardzo dobre hasło na zbliżające się wybory: krew, pot i łzy, pomożecie?

⊙ Reszta opozycji i „Onet” zajęli się sprawdzaniem jak podłączono Dudzie telefon na czas rozmowy z królem Jordanii, choć nie zaciekawili ich o czym rozmowa ta była. Klasa.

⊙ Liczba zachorowań spadła, ale niestety stało się jak pisałem dawniej: trafiliśmy na wierzchołek fali zgonów i to powinno dać do myślenia wszystkim plaskoziemcom, którzy się do tego przyczynili. A to nie koniec, bo dni świąteczne i ładna pogoda z piwkiem w ręku na bulwarach do nas zaraz wrócą.

⊙ Całe szczęście, że coraz więcej osób jest zaszczepionych, a liczba zaślepionych maleje...

12 – 18 IV

⊙ Tuż przed ogłoszeniem orzeczenia TK, Bodnar, rzecznik PO postanowił zostać kandydatem PO na prezydenta. Albo komisarza, albo cokolwiek, byle - jak to mówi młodzież – prestiżowo.

⊙ A więc podpuścił rozgrzany, aczkolwiek niespecjalnie rozgarnięty, sąd do wstrzymania transakcji, która już się odbyła. To mniej więcej tak, jakby sąd postanowił wstrzymać sprzedaż wyprzedanej książki...

⊙ TK uznał, że jest wada w przepisach, skoro na skutek braku porozumienia w parlamencie Bodnar mógłby pełnić swoją funkcję dożywotnio. Nakazał Sejmowi w ciągu trzech miesięcy nadrobić ów brak legislacyjny, wskazując dodatkowo podobne kadencyjne figury: szefa IPN, NBP...

⊙ Opozycja ogłosiła, że to koniec demokracji. To nie pierwszy raz, ale cóż, widać ten rodzaj demokracji kończy się w nieskończonych konwulsjach...

⊙ Dołączyła się Jurna Czeszka, choć nikt nie pamięta jej reakcji na brak wyboru miejscowego bodnara w Hiszpanii (od trzech lat - co wskazuje, że RPO jest zupełnie zbędnym urzędem)...

⊙ Ratyfikacja KOP spadła z obrad rządowych. A to dlatego, że trwają pośpiesz-

ne prace nad poprawianiem tzw. wskaźników po uwagach z Brukseli. Żadne zaskoczenie, po prostu - jak w każdym planie działania - muszą być opisane wskaźniki mierzalne. A widać te wysłane - nie były...

⊙ Czaskoski z Kierwińskim też postanowili mieć więcej kasy. Na tzw. samorządy, a konkretnie na jeden - warszawski. Podnieśli opłaty za wywóz śmieci (drugi raz i to drastycznie wciągu dwóch lat) oraz rozszerzyli strefy płatnego parkowania.

⊙ Do wyborców PO dopiero to dociera, dopiero dostaną wyższe rachunki. Póki co Czaskoski jest gwiazdą na firmamencie PO (co prawda jaka to sfera - każdy widzi), a zdanie warszawiaków ma w głębokim poważaniu, postawił na więcej niż bycie podwładnym Kierwińskiego w Warszawie...

⊙ No i mogliśmy zaobserwować cały pęczek zachowań idiotycznych: Szczerba, Lubań, Tusk, Żukowska, Braun, Jachira, Nowak...

⊙ O, i tu przerwę wyliczankę. Nowak wychodząc z aresztu powiedział, że czuje się jak wychodzący dawniej z zamknięcia więzień polityczny Komorowski. Nawiasem mówiąc Komorowski (wart Pac pajaca) nie miał nic przeciwko takiemu porównaniu...

⊙ Gowin przedstawił na zbiórce swoich zwolenników złote myśli. O samorządach, o rozdziale Kościoła od państwa i o tzw. klasie średniej (tzw. bo to taki greps rodem z dawnej PO, niewystępujący w przyrodzie).

Tak, Gowin jest problemem rządzących dużo większym niż Ziobro...

<http://turybak.blogspot.com>

**KRAJOWY SEKRETARIAT
PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO
NSZZ "Solidarność"
ul. Karolkowa 22/24
01-207 Warszawa
tel. 226913575 i 785192803**

Przypominam Przewodniczącym Krajowych Sekcji o terminowej wpłacie składki afiliacyjnej na Krajowy Sekretariat Przemysłu Chemicznego.

**Nr konta:
24 1020 3916 0000 0502 0096 1896**

**Wysokość składek:
2,50 zł * ilość członków
(opłata roczna)
Składki powinny być opłacone
do 30 czerwca**

Protokół z posiedzenia Rady Krajowego Sekretariatu Przemysłu Chemicznego NSZZ „Solidarność”

W dniu 24 marca 2021 r. po raz kolejny od momentu rozpoczęcia pandemii odbyło się zdalne posiedzenie Rady KSPCH, którego uczestnikami oprócz członków Rady, byli też przedstawiciele Komisji Rewizyjnej KSPCH. Ze względu na złą sytuację epidemiczną w naszym kraju Rada w dalszym ciągu nie miała możliwości spotkania się fizycznie.

Posiedzenie Rady Krajowego Sekretariatu Przemysłu Chemicznego NSZZ „Solidarność”, rozpoczął Przewodniczący Mirosław Miara od przedstawienia planu spotkania.

Pierwszym punktem spotkania była krótka piętnastominutowa prezentacja przedstawiciela firmy Holiday Park&Resorts – Pana Łukasza Jesionki. Pan Łukasz przybliżył obecnym bardzo korzystną ofertę zakupu voucherów pobytowych w sześciu ośrodkach nad polskim morzem.

Wszyscy zainteresowani skorzystaniem z oferty otrzymali na swoje adresy e-mail kontakt do Pana Łukasza oraz pełną ofertę pobytów.

Po wylogowaniu się ze spotkania Pana Łukasza Jesionki Rada KSPCH mogła przejść do realizacji następnego i kluczowego punktu spotkania – tj. omówienia wykonania budżetu 2020 r., preliminarza na 2021 r. oraz uchwał finansowych.

Budżet za 2020 r., preliminarz na 2021 r. oraz treść uchwał zostały omówione przez Sandrę Domagalską. Głosowanie nad uchwałami zaplanowane zostało na następny dzień po spotkaniu i odbyło się w wersji elektronicznej. Dotyczyło uchwał:

Uchwała 1/2021 - ws. wykonania budżetu za rok 2020

Uchwała 2/2021 - ws. przyjęcia preliminarza na rok 2021

Uchwała 3/2021 - ws. zasad rozdysponowania dotacji Komisji Krajowej na wsparcie działań statutowych Regionów i Sekretariatów Branżowych

Uchwała 4/2021 - ws. rozliczenia wyniku finansowego

Uchwała 5/2021 - ws. wypłaty świadczeń urlopowych za 2021 r.

Komisja Rewizyjna KSPCH przeprowadziła kontrolę dokumentów KSPCH za 2020 r., z której to kontroli przedstawiła protokół nr 1/2021.

W dalszej części spotkania głos zabrał Mirosław Miara, który przedstawił działania Sekretariatu w czasie od grudniowego posiedzenia do chwili obecnej. W ostat-

Posiedzenie Rady KSPCH NSZZ Solidarność

W dniu 24 marca 2021 r. po raz kolejny od momentu rozpoczęcia pandemii odbyło się zdalne posiedzenie Rady KSPCH, którego uczestnikami oprócz członków Rady, byli też koledzy z Komisji Rewizyjnej KSPCH. Ze względu na złą sytuację epidemiczną w naszym kraju Rada w dalszym ciągu nie miała możliwości spotkania się fizycznie.



Celem spotkania było omówienie uchwał oraz zapoznanie się z wykonaniem budżetu za 2020 r. oraz preliminarzem na kolejny rok. Głosowanie nad uchwałami odbyło się również w wersji elektronicznej. Przewodniczący przedstawił działania Sekretariatu w czasie od grudniowego posiedzenia do chwili obecnej. Członkowie spotkania przedstawili pokrótce sytuację w jakiej obecnie znajdują się ich firmy i organizacje. **Przewodniczący życzył wszystkim obecnym zdrowych i spokojnych Świąt Wielkanocnych.**

nich dniach Przewodniczący KSPCH wraz z Przewodniczącym Krajowej Sekcji Pracowników Przemysłu Papierniczego – Markiem Ziarkowskim zwrócili się z interwencją do Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych. Pismo dotyczyło problemu firm papierniczych borykających się z brakiem certyfikatu wystawianego dla drewna pochodzącego z Lasów Państwowych. Certyfikat jest niezbędny przy sprzedaży produktów papierniczych na region europejski. Po przesłaniu pisma reakcja była bardzo szybka. Dyrektor Lasów Państwowych zadzwonił do Przewodniczącego KSPCH w celu umówienia się na spotkanie. Jednak kolejnego dnia otrzymaliśmy pismo z odpowiedzią, więc nie jest wiadomo czy do spotkania dojdzie. KSPCH otrzymało podziękowanie od Stowarzyszenia Pracodawców Przemysłu Papierniczego z podziękowaniem za interwencję.

Przewodniczący uczestniczył także w rozwiązywaniu problemu dialogu między zarządem, a związkami w Azotach w Kędzierzynie Koźlu. Po bezpośrednim kontakcie Przewodniczącego KSPCH z prezesem, udało się uzyskać odpowiedź, w której to prezes zobowiązuje się do organizacji spotkania online. Data tego spotkania nie została jeszcze ustalona.

Kolejno Przewodniczący przeszedł do omówienia konfliktu w organizacji z PGNiG. Konflikt jest już na tyle duży, że został poruszony podczas obrad Komisji Krajowej. Odbyło się spotkanie robocze z Prezydium KK, w którym uczestniczyli przewodniczący regionów, z których wywodzą się skłócone organizacje. Spotkanie było na tyle burzliwe, że padł nawet pomysł rozwiązania jednej z organizacji. Mirosław Miara zaproponował, aby w dalszym ciągu próbować mediacji. Roli mediatora ➡

 nie podjął się Tadeusz Majchrowicz (przewodniczący organizacji PGNiG jest z jego Regionu). Ostatecznie mediatorami będzie Mirosław Miara oraz Sekretarz Prezydium Ewa Zydorek. Obecnie strony są w trakcie umawiania spotkania. Jak wiemy tego typu konflikty powodują często odejście członków lub utworzenie nowego konkurencyjnego związku.

Następną omawianą sprawą, jaka działa się w ostatnim czasie są posiedzenia zespołu ds. rozwoju dialogu społecznego, którego z ramienia KK Mirosław Miara jest członkiem. Na ostatnim posiedzeniu udało się przełamać pomysł Mirosława Miary dot. omawiania przynajmniej jednego punktu dotyczącego układów zbiorowych na każdym spotkaniu.

W tym roku odbyło się także spotkanie z wiceprezesem PGNiG, na którym to Przewodniczący próbował przełamać pomysł podpisania układu ponadzakładowego, jeśli dojdzie do połączenia PGNiG z Orlenem. Prezes obiecał, że poruszy ten temat podczas rozmów z Prezesem Orlen, Danielem Obajtkiem.

Odbyło się też spotkanie z Prezesem Grupy Azoty, na którym poruszono temat problemu z dialogiem społecznym w Kędzierzynie Koźlu.

Ważnym tematem poruszonym przez Przewodniczącego był planowany na listopad Krajowy Zjazd Delegatów. W związku z przygotowaniami należy przesyłać do Komisji Statutowej propozycje zmian do statutu. Przewodniczący zaproponował ponowne przesłanie tych samych zmian, które przesyłaliśmy na ostatni zjazd, a było to:

- obowiązkowa rejestracja organizacji w związkowych strukturach branżowych;
- możliwość wyboru przez kongresy sekretariatów delegatów na Krajowy Zjazd Delegatów;
- zwiększenie składki przekazywanej krajowym sekretariatom;
- ustalenie ilości regionów pokrywających się z liczbą województw;
- zmniejszenie liczebności Komisji Krajowej;
- nie ponawianie wymaganych obecnie uchwał o przynależności do sekcji i sekretariatu;
- możliwość głosowania na zebraniach KK za pomocą specjalistycznych urządzeń.

W kolejnej części spotkania zabrał głos **Sławomir Bezara** omawiając sprawy Krajowej Sekcji Przemysłu Chemicznego. Wszystkie firmy należące do sekcji pra-

cują normalnie, niektóre z nich skorzystały ze środków z tarczy antykryzysowej. Sekcja zyskała nową organizację z Essity Oława. Sławomir omówił także stan wpływu składek z sekcji.

Michał Świderski z Azotów Puławy pochwalił się osiągnięciem organizacji - przekroczeniem liczby 900 członków. Strategia, którą obrała organizacja skutkuje stałym przyrostem kilkunastu członków każdego miesiąca. Zakład w Puławach został mocno dotknięty wysoką zachorowalnością na COVID wśród załogi.

Następnie sprawy Krajowej Sekcji Górnictwa Naftowego i Gazownictwa omówił **Bolesław Potyrała**. Po pierwsze odniósł się do konfliktu w PGNiG. Wyraził zaniepokojenie zaistniałą sytuacją, ponieważ w dalszym ciągu nie wiadomo, kiedy spór zostanie zażegnany. Liczebność sekcji sukcesywnie maleje wraz z odejściem członków na emeryturę.

Karol Front, jako przedstawiciel PSG przybliżył obecną sytuację w jego spółce i organizacji. Obecnie w firmie trwają negocjacje płacowe, które sprawiają trudności i wszystko wskazuje na to, że organizacja wejdzie w spór zbiorowy. Rozpoczęły się rozmowy na temat wartościowania stanowisk, etatyzacji, a co za tym idzie pracodawca stara się wprowadzić zmiany do systemu motywacyjnego. Firma boryka się z dużą zachorowalnością na COVID w załodze. Na chwilę obecną udaje się zorganizować pracę tak, aby nie wpływało to na ciągłość funkcjonowania zakładu.

Kolejno zabrał głos **Henryk Kleczkowski** omawiając sytuację Krajowej Sekcji Przemysłu Chemicznego oraz organizacji w Orlenie. Pozytywnym, którym mógł się pochwalić była informacja o zakończeniu negocjacji porozumienia płacowego (obecnie trwają jeszcze negocjacje w spółkach grupy kapitałowej). Organizacja NSZZ Solidarność w Orlenie podjęła stanowisko w obronie prezesa. Firma pracuje intensywnie pomimo mocnych spadków konsumpcji paliw.

Arkadiusz Karaszewski dodał, że jego firma również odczuwa spadki sprzedaży paliw. Firma stara się, aby założony zysk został zrealizowany, ponieważ zgodnie z porozumieniem gwarancyjnym niewypełnienie planu sprzedażowego skutkuje ryzykiem braku podwyżki wynagrodzeń. Firma ze względu na to, że spora część załogi pracuje zdalnie nie boryka się z dużą liczbą zachorowań na COVID.

Następnie głos należał do Przewodniczącego Krajowej Sekcji Ceramików i Szkłarzy – **Ireneusza Bessera**. W swym pod-

stawianiu zauważył, że liczba członków sekcji powoli, ale stale maleje. Ostatnio zaplanowane obrady sekcji musiały zostać odwołane ze względu na pandemię, ale dzięki obecnej technice członkowie sekcji są stale w kontakcie. Pandemia nie pomogła firmom ceramicznym w funkcjonowaniu, ponieważ wiadomo już, że ich sytuacja finansowa nie jest najlepsza. Zakłady szklarskie radzą sobie bardzo dobrze. Opakowania szklane są cały czas produktem, na które jest zapotrzebowanie.

Jako ostatni głos zabrał **Marek Ziarkowski** na początek odnosząc się do wypowiedzi Mirosława Miary o liczbie regionów równej liczbie województw. Stwierdził, że na początek może warto byłoby zakazać regionom rejestracji organizacji spoza ich regionu, bo takie sytuacje mają miejsce.

Podczas pandemii spadło zapotrzebowanie na biały papier, ale wzrosło na karton. W IP i Arctic Paper zdecydowano, że powoli produkcja papierów drukowych będzie ograniczana. Negocjacje płacowe odbywają się w firmach normalnie, a podwyżki są wprowadzane. Bardzo możliwe, że dojdzie do sprzedaży zakładu IP w Kwidzynie spółce, która rozwija się w Europie. Powodem do zmartwienia jest tylko to, że IP nie zadbało o wypracowanie żadnych gwarancji dla pracowników, ale będzie to tematem spotkania ERZ w najbliższym czasie. Organizacja w IP jest w sporze z pracodawcą ze względu na wstrzymanie podwyżek dla związkowców etatowych.

Na koniec spotkania Przewodniczący życzył obecnym spokojnych i zdrowych Świąt Wielkanocnych. Wszyscy wymienili się życzeniami i w związku z brakiem wniosków i pytań spotkanie zostało zakończone. 

Sandra Domagalska

**KRAJOWY SEKRETARIAT
PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO
NSZZ "Solidarność"**
ul. Karolkowa 22/24
01-207 Warszawa
tel. 226913575 i 785192803

**SPCH zatrudnia prawnika
Dariusz Sobolewski**
e-mail: sobol144@wp.pl
tel. 609-808-747; 697 00 18 18

**Na nowej stronie internetowej
www.tysol.pl
można kupić wydanie
elektroniczne tygodnika.
www.tysol.pl
to nie tylko nasza gazeta,
to także codzienny serwis
z kraju i zagranicą**

Międzynarodowe spotkanie przedstawicieli Goodyear

W dniu 25 marca 2021 r. odbyło się międzynarodowe spotkanie przedstawicieli pracowników z firmy Goodyear, zorganizowane przez IndustriAll Global. W spotkaniu wzięło udział ponad 40 osób z 16 krajów.

Podczas spotkania obecny był także przedstawiciel z fabryki w Dębicy - **Sławomir Bezara**, który przedstawił polską firmę jako dużego europejskiego producenta opon. Omówił także kwestie uzwiązkowania w firmie.

Głównym tematem spotkania była sprawa połączenia się firmy Goodyear z Cooper. Uczestnicy spotkania mieli okazję do dzielenia się doświadczeniami w walce z pandemią oraz kwestiami z którymi borykają się ich firmy i organizacje związkowe.

Spotkanie było intensywne, a omawiane tematy na pewno pozwoliły uczestnikom na wyjaśnienie wielu kwestii oraz zapoznanie się z informacjami z poszczególnych firm z całego świata.

Bardzo ciekawym elementem spotkania był raport przedstawiony przez Tom'a Grinter'a z IndustriAll Global. Prezentacja przedstawiała wpływ pandemii na sprzedaż, rozwój oraz zatrudnienie. ■



N SZ „Solidarność” wypowiedział się jednoznacznie za przyjęciem dyrektywy (Decyzja Prezydium KK Nr 178/20 z dnia 3 listopada 2020) r., uznając to za jeden z najbardziej istotnych elementów budowania społecznego wymiaru Unii Europejskiej. Jednocześnie znając chłodny stosunek rządu do tej inicjatywy, zwróciliśmy się z propozycją współpracy nad wypracowaniem polskiego stanowiska. Okazało się jednak, że wybrano kierunek zupełnie odwrotny i zaniechano jakichkolwiek roboczych konsultacji z partnerami społecznymi w tej kwestii. W rezultacie, o poglądach i propozycjach polskiego rządu w odniesieniu do kształtu dyrektywy dowiadujemy się jedynie za pośrednictwem naszych europejskich organizacji.

Obawiamy się, że ta blokada informacyjna wynika z faktu, że w trakcie rozmów na forum Rady UE przedstawiciele polskiego rządu przyjmują przeważnie stanowiska niekorzystne dla pracowników. Rażącem tego przykładem jest propozycja wyłączenia spod przepisów dyrektywy, marynarzy złożona przez Polskę w sojuszu z państwami taniej bandery takimi jak Cypr czy Malta. Przyjęcie takiego stanowiska przez rząd RP przy pominięciu omówienia jego

Stanowisko Prezydium KK do wynagrodzeń minimalnych w UE

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” uważa, że brak współpracy rządu z partnerami społecznymi w procesie wypracowywania stanowiska naszego kraju wobec projektu Dyrektywy o adekwatnych wynagrodzeniach minimalnych w UE narusza podstawowe zasady dialogu społecznego i godzi w interesy polskich pracowników.

zasadności w ramach Zespołu Trójstronnego ds. Żeglugi i Rybołówstwa Morskiego podważa istotę prowadzenia dialogu trójstronnego w naszym kraju. Dodatkowo przywoływanie przez autorów tej propozycji faktu istnienia Konwencji o Pracy na Morzu MLC 2006 nie może służyć jako pretekst do wyłączenia marynarzy spod zakresu Dyrektywy o adekwatnych wynagrodzeniach minimalnych w UE, gdyż konwencja w żadnym miejscu nie gwarantuje płacy minimalnej. Oczekujemy, że rząd odstąpi od wspierania działań mogących

pogorszyć standardy zatrudnienia polskich marynarzy pracujących na statkach pływających pod banderami państw UE.

Prezydium KK podkreśla stanowczo, że dla osiągnięcia celu jakim jest budowanie społecznej spójności w Europie, planowana dyrektywa powinna mieć jak najszerzy zasięg, dlatego będziemy sprzeciwiać się jakimkolwiek podmiotowym wyłączeniom w jej tekście. ■

Gdańsk, 13 kwietnia 2021 r.

Zoburzeniem i zdziwieniem odbieramy krytyczne stanowisko polskiego rządu względem przyjęcia unijnych standardów dotyczących płacy minimalnej. Jednocześnie popieramy inicjatywę na rzecz przyjęcia regulacji, zgodnie z którą płaca minimalna we wszystkich krajach Wspólnoty miałaby wynosić co najmniej 50 proc. średniego wynagrodzenia – komentują polskie związki zawodowe.

Komisja Europejska pracuje nad projektem dyrektywy UE, która ma zapewnić jednolite standardy ustalania odpowiednich płac minimalnych we wszystkich krajach członkowskich.

Jednym z jej elementów (na razie zapisanym w preambule, a nie samej dyrektywie) jest wskazanie, że płaca minimalna nie mogła być w danym kraju na poziomie niższym niż 50 proc. płacy przeciętnej i 60 proc. mediany płac w państwie członkowskim.

Zdaniem polskiego rządu, zaproponowane przez KE rozwiązania są nietrafione.

- Pracownicy powinni mieć dostęp do odpowiedniej płacy minimalnej i przyzwoitego poziomu życia. To, co dzisiaj proponujemy, to ramy dla płacy minimalnej, przy pełnym poszanowaniu tradycji narodowych (...). Poprawa warunków pracy i życia nie tylko ochroni naszych pracowników, ale także pracodawców, którzy płacą przyzwoite pensje - mówiła podczas ogłaszania jesienią 2020 rozpoczęcia prac nad dyrektywą płacową szefowa Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen.

Płaca minimalna w UE

Jak informuje KE, ustawowe wynagrodzenie minimalne obowiązuje w 21 państwach członkowskich, natomiast w sześciu innych państwach (Dania, Włochy, Cypr, Austria, Finlandia i Szwecja) ochrona w postaci minimalnego wynagrodzenia jest zapewniona wyłącznie na mocy układów zbiorowych. W większości państw minimalne wynagrodzenia nie są jednak odpowiednie lub też nie wszyscy pracownicy są nimi objęci.

Proponowana dyrektywa tworzy ramy służące zwiększeniu adekwatności minimalnych wynagrodzeń i dostępu pracowników do tego rodzaju ochrony. W preambule do dyrektywy, która nie ma mocy wiążącej, znalazł się zapis mówiący o tym, że ustawowe wynagrodzenie minimalne nie mogło być w danym kraju na poziomie niższym niż 50 proc. płacy przeciętnej i 60 proc. mediany płac w państwie członkowskim. Jednak to wskazówka KE, a nie obligatoryjny wymóg do spełnienia.

- Wniosek Komisji jest w pełni zgodny z

Płaca minimalna kością niezgody

Zdaniem polskiego rządu, zaproponowane przez KE rozwiązania są nietrafione. Związek nie rozumie sceptycyzmu rządu.

zasadą pomocniczości: określa ona ramy minimalnych standardów i respektuje kompetencje państw członkowskich oraz autonomię i swobodę zawierania przez partnerów społecznych porozumień w dziedzinie wynagrodzeń. Nie zobowiązuje ona państw członkowskich do wprowadzenia ustawowych wynagrodzeń minimalnych ani nie określa wspólnego poziomu minimalnego wynagrodzenia - możemy przeczytać na stronie internetowej UE.

Polski rząd jest na nie

Zdaniem polskiego rządu zaproponowane przez UE rozwiązania są nietrafione. Jak poinformowała Iwona Michałek, wiceminister rozwoju, pracy i technologii, sceptycznie odnosi się on do zaproponowanego przez Komisję Europejską instrumentu.

- Rzeczpospolita Polska będzie dążyć do tego, aby przyjęte na szczepku Unii Europejskiej regulacje w możliwie niewielkim stopniu wpływały na regulacje krajowe. Dotyczy to w szczególności krajowego systemu kształtowania wynagrodzeń minimalnych. Państwa członkowskie powinny bowiem zachować możliwość kształtowania systemu wynagrodzeń, w tym ustalania wysokości minimalnego wynagrodzenia, uwzględniając różne uwarunkowania historyczne i społeczno-gospodarcze. Istotne jest zapewnienie możliwości reagowania na negatywne zjawiska społeczne i gospodarcze, które nie będą miały odzwierciedlenia w bieżącej koniunkturze - mówiła podczas posiedzenia Komisji Spraw Zagranicznych i Unii Europejskiej.

Michałek poinformowała, że dotychczasowe działania RP wpisują się w postulowany przez KE ogólny kierunek, jakim jest poprawa warunków zatrudnienia i przeciwdziałanie ubóstwu pracujących.

- Nie jesteśmy przeciwni działaniom mającym na celu promowanie postępu gospodarczego i społecznego oraz pozytywnej konwergencji. Naszym celem jest budowanie konkurencyjności opartej na rosnącej produktywności i innowacyjności, a nie na czynniku niskich kosztów pracy. Podzielamy opinię o potrzebie zapewnienia pracownikom odpowiedniego wynagrodzenia minimalnego umożliwiającego godny poziom życia, o czym świadczą działania

podejmowane przez rząd w ostatnich latach - zapewniała wiceminister.

Zaznaczała też, że w Polsce wysokość wynagrodzenia minimalnego wzrasta szybciej niż poziom przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej. W 2020 r. prognozowana relacja minimalnego wynagrodzenia do przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej wynosi 51,1 proc. - Propozycja zawarta w projekcie dyrektywy nie uwzględnia tradycji i specyfiki każdego państwa oraz jego sytuacji społeczno-gospodarczej. Nasz mechanizm kształtowania minimalnego wynagrodzenia, który uważamy za odpowiedni, odbiega od rozwiązań proponowanych w dyrektywie - podkreślała Michałek.

Niezrozumiałe działanie rządu

Przyjęte przez polski rząd stanowisko dziwi działaczy NSZZ Solidarność tym bardziej, że obecnie płaca minimalna w Polsce przekracza poziom 50 proc. średniej krajowej. Brak woli do ustanowienia jasnych i przewidywalnych zasad w ustalaniu poziomu płacy minimalnej może oznaczać, że rząd chce dać sobie prawo do traktowania płacy minimalnej jako kwestii uzależnionej od bieżących sporów politycznych. W roku wyborczym płaca minimalna będzie rosła w stosunku do średniego wynagrodzenia, aby potem proporcjonalnie zmniejszać się. Takie podejście odbiera jakiegokolwiek zaufanie pracowników do władzy. Związkowcy przypominają też, że przed ostatnimi wyborami parlamentarnymi partia rządząca obiecywała, że płaca minimalna w 2021 roku będzie wynosić 3000 zł brutto. Stało się na 2800 zł brutto.

- Deklaracje rządu w rozmowach z Unią Europejską mogą wskazywać, że w kolejnych latach płaca minimalna będzie wciąż zależna od widzimisię władzy. Stanowczo protestujemy przeciw takiemu podejściu i apelujemy o przyjęcie stanowiska rekomendowanego przez większość krajów UE. Trudno też zrozumieć na czym mają polegać polskie uwarunkowania historyczne i społeczno-gospodarcze, na które powołuje się rząd. Czyżby nasza narodowa specyfika miała oznaczać przyzwolenie na głodowe pensje dla najgorzej sytuowanych pracowników? 

puls.hr.pl

W Policach nie dają o sobie zapomnieć

W odpowiedzi na pismo z dnia 15 marca którym zakończyliśmy relacje z Polic Zarząd poinformował, że kryteria oraz zasady wyliczania i wypłaty nagrody rocznej zostały określone w załączniku nr 11 do Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy Grupy Azoty Zakłady Chemiczne „Police” S.A. Wymiana pism, które są publikowane na stronie internetowej www.solidarnosc.police.pl trwa!

Zarząd przywołał w odpowiedzi zapis, że „Nagroda roczna będzie wypłacona po zweryfikowaniu i przyjęciu przez Zarząd Spółki sprawozdania finansowego za poprzedni rok obrotowy” a jednostkowy raport roczny za rok 2020 zostanie przekazany w dniu 31 marca 2021 roku. Zarząd Spółki w najszybszym możliwym terminie podejmie w tym zakresie stosowną uchwałę.

Odnosząc się do zaznaczonego przez Panów Przewodniczących aspektu związanego z doładowaniami kart przedpłaconych z okazji Świąt Wielkanocnych z Funduszu Socjalnego należy stwierdzić, że w ramach kwoty niewykorzystanej w 2020 roku, która zasilila Fundusz Socjalny w 2021 roku (tj. ok. 2,8 mln. zł) można zasilić karty przedpłacone w okresie Świąt Wielkanocnych i Dnia Chemika po około 500 zł netto. Jednak Strona Społeczna w Komisji Socjalnej Grupy Azoty Police na tę propozycję nie wyraziła zgody.

Powyższa propozycja Pracodawcy, jak Państwo zawarłicie w piśmie „pozwoliłaby pracownikom na godne uczczenie jednych z najważniejszych świąt religijnych - Świąt Wielkanocnych i uhonorowała wysiłek i trud włożony w codzienną pracę w okresie walki z pandemią Covid-19”.

Zarząd Grupy Azoty Zakłady Chemiczne „Police” S.A.

Dalej cytujemy odpowiedź Związków:

W związku z otrzymaniem pisma z dnia 23 marca 2021 r. od Zarządu Grupy Azoty Zakłady Chemiczne „Police” S.A. o chęci podpisania porozumienia z organizacjami związkowymi pragniemy nadmienić:

- Dobrym zwyczajem dotąd było najpierw przekazywanie korespondencji organizacjom związkowym w wersji papierowej, aby mogły potwierdzić ich otrzymanie a dopiero później umieszczanie ich w internecie, niestety tym razem pracodawca zachował się odwrotnie, ważniejszy był Facebook. Pismo zostało dostarczone za potwierdzeniem dopiero w dniu następnym.

- W piśmie dowiadujemy się, że w grudniu 2020 roku zamknęliśmy, zgodnie z regulacjami wewnętrznymi negocjacje płacowe na rok 2021. Trzeba to sprecyzować: to Zarząd zamknął negocjacje, których tak

naprawdę nigdy nie rozpoczął, na podstawie jakich regulacji wewnętrznych to nie wiemy, bo nigdy nas o nich nie poinformowano. Być może chodzi o wytyczne z Tarnowa, o których dowiedzieliśmy się od innych organizacji związkowych z Grupy Azoty, w Policach była to tajemnica.

- Zarząd informuje nas, że nie miał przesłuzni na znalezienie dobrych rozwiązań. Niestety tylko w Policach. W innych Zakładach Grupy Azoty taka przestrzeń była od początku, tam rozmowy trwały cyklicznie w przeciwieństwie do Polic.

- Zarząd dopiero teraz dostrzegł istotny wkład wszystkich pracowników realizujących produkcję na instalacjach? A pod koniec 2020 roku i na początku 2021 roku, istotnego na produkcję wpływu załogi nie dostrzegano? Przecież przybliżone wyniki za rok 2020, a później za styczeń i luty Zarząd nie poznał dzisiaj. W jaki sposób Zarząd wytłumaczy Załódze, że pomimo trudnych warunków zewnętrznych i dobrych wyników wypracowywanych przez pracowników odbiera się im część wynagrodzenia.

- Organizacje Związkowe przypominają o istniejącym sporze zbiorowym i braku dialogu Zarządu ze stroną społeczną, pomimo spotkania z Radą Nadzorczą, pomimo uchwały WRDS i wniosku o powołanie zespołu z Ministrem Aktywności Państwowych w celu rozwiązania tej sytuacji w Grupie Azoty Z.Ch. „Police” SA. Czy nie prościej byłoby usiąść do rozmów i na drodze dialogu wypracować porozumienie kończące spór zbiorowy.

- Zarząd od grudnia ciągle informuje nas, że nie może rozmawiać na temat postulatów bo organizacje związkowe nie wypowiedziały ZUZP (naszym zdaniem to absurd), a sam przysłał porozumienie o tymczasowych zmianach w premii, co jest nie zgodne z ZUZP udowadniając, że interpretacja zapisów w regulaminie premiowania jest jednostronnie interpretowana przez Zarząd, za każdym razem inaczej.

- Odnosnie odpisu na emerytów i rencistów w wysokości 6,25 %. Dzieje się rzecz kuriozalna, najpierw ten odpis pracodawca odbiera emerytom, po czym wnosi o przywrócenie i ujęcie w Regulaminie ZFŚS i preliminarzu. Wcześniej Zarząd obniża odpis na fundusz socjalny do podstawo-

wego, a potem jako „dobry wujek” chciałby po 500 zł wypłacić na święta kosztem już i tak okrojonego przez siebie funduszu. Komisja ZFŚS postąpiła jednak racjonalnie przeznaczając zgromadzone środki ze zwiększonego odpisu za rok 2020 wynikające ze wzrostu przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego w gospodarce narodowej i przeznacza po 1000 zł. dodatkowo na tzw. „wczasy pod gruszą” dla pracowników.

Zakładowe Organizacje Związkowe pomimo wszystkich wyżej wymienionych zastrzeżeń, uważają, że wszelkie porozumienia powinny być negocjowane przy stole negocjacyjnym, a nie poprzez Facebook, w związku z powyższym wzywamy pracodawcę do spotkania w omawianej sprawie. Jednocześnie podkreślamy, że strony powinny rozmawiać o istniejącym sporze zbiorowym (o przyjęciu zgłoszenia sporu poinformował przedstawiciel PIP) i o zgłoszonych postulatach oraz szukać kompromisu, o co namawiali członkowie Rady Nadzorczej i Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego. Zbliżają się Święta Wielkanocne - skoro są dobre trendy, Pracownicy oczekują zasilenia kart Sodexo o co wnioskujemy.

Niebawem nadeszła odpowiedź Zarządu:

W nawiązaniu do przeprowadzonych rozmów podczas spotkania w dniu 1 kwietnia br., proponujemy zawarcie porozumienia, którego projekt załączamy do niniejszego pisma.

POROZUMIENIE (projekt)

Mając na uwadze pozytywne trendy kształtujące się w marcu i kwietniu 2021 roku oraz szacunkowe dane z kluczowych obszarów Spółki wyznaczające nową przestrzeń do kształtowania poziomu funduszu wynagrodzeń w Grupie Azoty Police, strony niniejszego porozumienia uzgodniły, że:

1. Wysokość Funduszu Premiowego za 1 i 2 kwartał 2021 roku będzie określona na poziomie 100% roku 2020, tj. Fundusz Premiowy za 1 kwartał 2021 roku będzie wynosił 3 mln 250 tys. zł., Fundusz Premiowy za 2 kwartał 2021 roku będzie wynosił 3 mln 250 tys. zł.

2. W Regulaminie i Preliminarzu Finansowym Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych Grupy Azoty Police na 2021 rok ujęty zostanie odpis na emerytów i rencistów Spółki -? zgodnie z Ustawą o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych - tj. w wysokości 6,25% przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego w gospodarce narodowej w drugim półroczu 2018 roku.

3. Po opublikowaniu sprawozdania finansowego Grupy Azoty Police za 1 półrocze 2021 roku oraz uwzględniając prognozy i szacunki dotyczące wyników finansowych, cen surowców i produktów w perspektywie końca 2021 roku - strony przystąpią do rozmów dotyczących wzrostu wynagrodzeń w II połowie 2021 roku oraz zasilenia kart przedpłaconych w okresie Bożego Narodzenia 2021 roku. ■

www.solidarnosc.police.pl

Koleżanki i koledzy, wiemy, że podchodzili do Was bezpośredni przełożeni, kierownicy a nawet sam dyrektor i pytali po co nosicie opaski, co popieracie - pomimo napisu na opasce **POPIERAM POSTULATY NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”**. Teraz Wasi przełożeni podchodzą do Was i wypytują o propozycję pracodawcy - jak Wy to widzicie. Nakłaniają Was do wpisywania się na listy, że akceptujecie propozycje pracodawcy. Niektórzy przełożeni przekraczają pewne granice, oskarżając i zarzucając Związkowi Zawodowemu, że przez niego będą mniej zarabiać.

W dniu 31.03.2021r. na spotkaniu online z pracownikami Prezes BSPZ powiedział, „... że są to korzystne warunki dla pracowników, że nie ma tam ani jednego, ani jednego niekorzystnego warunku dla pracowników”. Na podstawie art. 18 Kodeksu Pracy, pracodawca ma prawo przyjmować jednostronne zobowiązanie do określonych świadczeń na rzecz pracowników, jeżeli jest to dla nich bardziej korzystne niż przewidują to przepisy prawa pracy.

Jako związek zawodowy nie blokujemy pracodawcy możliwości dalszego wypłacania benefitów. To strona pracodawcy próbuje obarczyć Organizację Związkową odpowiedzialnością za blokowanie dalszego wypłacania dodatków.

W komunikacie Pan Laurent Dartoux CEO BSEMIA napisał: „...nasza działalność pozostaje pod wpływem światowej pandemii COVID-19 i niepewności z tym związanej. Z tego powodu w grupie Bridgestone EMIA decyzje dotyczące podwyżek wynagrodzeń pracowników zostają odroczone do połowy roku 2021...”. Czy decyzja o wstrzymaniu podwyżek powinna dotyczyć benefitów, które funkcjonują od 2018 roku i nie są podwyżką naszych wynagrodzeń? NIE, ponieważ kontynuując je nie podwyższając naszego wynagrodzenia lecz utrzymując je na tym samym poziomie. **Pracodawca chce w ten sposób zmusić Związek do podpisania porozumienia, które zawierałoby mniej korzystne warunki.**

Pan Laurent Dartoux CEO BSEMIA napisał również: „Tam gdzie lokalne uwarunkowania prawne narzucają podwyższenie wynagrodzeń będziemy respektować obowiązujące regulacje i umowy.”

Nasze kierownictwo przedstawiło nam to w ten sposób, że w związku z tym, że funkcjonowało u nas porozumienie jako „obowiązujące regulacje i umowy”, mogliśmy kontynuować rozmowy wyłącznie do końca marca br. Pomimo wstrzymania wzrostu wynagrodzeń przez Pana CEO BSEMIA Laurenta Dartoux w Bridgestone Stargard pracownicy bez „obowiązujących regulacji i umów” otrzymali wzrost wynagrodzeń o 3 proc. i zostały im przedłużone benefity na kolejny rok.

Dlatego zastanówmy się, czy przedstawianie pracownikom w takiej narracji sytu-

W Bridgestone nie dają za wygraną

Ponieważ nie można dojść do porozumienia z miejscowym Zarządem związkowcy zwrócili się do właścicieli w Belgii. Odpowiedź nadeszła z Hiszpanii.

acji negocjacyjnej jest uczciwe i zgodne z Kodeksem Postępowania Bridgestone?

W związku z powyższym skierowaliśmy pismo do Pana Laurenta Dartoux CEO BSEMIA.

BĄDŹMY SOLIDARNI I ZJEDNOCZMY SIĘ, ABY ZBUDOWAĆ SIŁĘ, KTÓRĄ POMOŻE NAM ZREALIZOWAĆ NASZ CEL !!!

Mr. Laurent Dartoux CEO & President BSEMIA Kleine Kioosterstraat 10 1932 Zaventem, Belgium

Szanowny Panie Prezesie, jesteśmy zaniepokojeni sytuacją jaką kreuje się w naszym zakładzie Bridgestone Poznań Sp. z o.o. (BSPZ). Wypowiedź Prezesa Zarządu Pana Romana Staszewskiego na spotkaniu z pracownikami w dniu 31.03.2021 roku wskazuje na to, że tylko decyzja Właściciela, którego na najwyższym szczeblu Pan reprezentuje może doprowadzić do dalszego wypłacania dodatków, które do tej pory obowiązywały w BSPZ.

Prosimy o reakcję z Pana strony, gdyż obecna sytuacja w zakładzie jest bardzo napięta i może prowadzić do niepotrzebnych negatywnych skutków. Pracownicy są zbulwersowani postawą Zarządu Spółki, który tłumaczy, że z powodu braku porozumienia nie będą obowiązywały dotychczasowe dodatki płacowe (około 800 PLN/miesiąc). Pracownicy odbierają te działania jako zastraszanie.

Kierownictwo poznańskiego zakładu na spotkaniu w dniu 31.03.2021 roku zapewniło pracowników, że propozycja Pracodawcy, cyt. „... że nie ma tam ani jednego, ani jednego niekorzystnego warunku dla pracowników”. Na podstawie art. 18 Kodeksu Pracy pracodawca ma prawo przyjmować jednostronne zobowiązanie do określonych świadczeń na rzecz pracowników, jeżeli jest to dla nich bardziej korzystne niż przewidują to przepisy prawa pracy.

Tak stwierdził Sąd Najwyższy m.in. w orzeczeniu z 12 lutego 2004 r. (I PK 349/2003), W wyroku z 20 czerwca 2001 r. (I PKN 511/00, OSNP 2003/9/18), Sąd Najwyższy stwierdził, że zgodnie z art. 18 Kodeksu pracy, pracodawca może indywidualnym aktem prawnym przyznać pracownikowi wynagrodzenie w rozmiarze większym, niż wynikający z obowiązujących przepisów płacowych. Pracownicy w Bridgestone Stargard od 1 kwietnia 2021 roku otrzymali na kolejny rok wzrost wynagrodzeń w wysokości 3 proc. oraz zo-

stały utrzymane dodatki, pomimo braku obowiązujących regulacji i umów (informacja przekazana pracownikom przez szefa produkcji Pana Jarosława Woźniaka). Powstaje pytanie, dlaczego nie może tak uczynić Zarząd Bridgestone Poznań?

Mimo naszych wcześniejszych monitów uważamy, że zarządowi spółki zależało na późnym rozpoczęciu negocjacji. Zaproprowany przez pracodawcę termin rozpoczęcia, częstotliwość spotkań oraz uporczywe podtrzymywanie, że porozumienie musi być na okres 3 lat w obecnej, niepewnej sytuacji firmy, doprowadziło do braku podpisania porozumienia, czego konsekwencją jest obecna sytuacja w firmie. Wobec pogarszającej się sytuacji epidemicznej Pracownicy nie chcą narażać swojego zdrowia w miejscu pracy i rozważają skorzystanie ze świadczeń chorobowych i opiekuńczych, jeżeli taka sytuacja się utrzyma. Obawiamy się, że to może doprowadzić do pogorszenia już złej sytuacji w zakładzie. Chcemy podkreślić, że wszystkim pracownikom zależy na rozwoju firmy i budowaniu zaufania dla marki Bridgestone.

Chcemy być dumni, że możemy służyć społeczeństwu produktami najwyższej jakości, że naszymi odbiorcami są znane marki, takie jak: Porsche, BMW, Lamborghini, Maserati, Audi, Mercedes, Volkswagen a przy tym uczciwie traktowani.

Jako Organizacja Zakładowa NSZZ „Solidarność” w Bridgestone Poznań Sp. z o.o. uważamy, że przedstawianie pracownikom sytuacji negocjacyjnej w takiej narracji jest nieuczciwe, a także niezgodne z Kodeksem Postępowania Bridgestone.

W związku z zaistniałą sytuacją zapraszamy Pana do rozmów w tym temacie, aby uspokoić nastroje załogi.

Jest odpowiedź...?

Otrzymaliśmy odpowiedź na pismo skierowane do Pana Laurenta Dartoux w sprawie sytuacji w Bridgestone Poznań.

Szanowny Panie Adamczak,

Dziękuję bardzo za Twój list. Jesteśmy świadomi stanu negocjacji w naszym Zakładzie w Poznaniu i uprzejmie kierujemy Państwa do lokalnego kierownictwa, które reprezentuje firmę w tych rozmowach.

Zdrowie i dobre samopoczucie naszych pracowników są dla nas bardzo ważne, co wyrażano bardzo często, zwłaszcza w zeszłym roku, podobnie jak zrównoważony rozwój naszej działalności.

Ufam, że obie strony mogą podpisać porozumienie zgodnie z niedawno przedstawioną ostateczną propozycją, gdyż zapewni to naszym pracownikom przewidywalną, stabilną przyszłość finansową, pozwoli skupić się na wyzwaniach biznesowych i wzmocni naszą firmę na lata.

Na podstawie podpisanej umowy BSPZ Management będzie mógł nadal wypłacać przedmiotowe świadczenia oraz proponowane zmiany wynagrodzeń za lata 2021, 2022 i 2023.

Z poważaniem, Gorka Diez
Wiceprezes ds. Produkcji w regionie EMIA
Bridgestone Europe NV/SA. Bo Urbi S/N
48970 Basauri (Bizkaia), Hiszpania.

Niestety zabrakło w niej odniesienia się do problemu, który opisaliśmy w piśmie (TUTAJ). W związku z tym musimy podjąć kolejne działania, aby utrzymać nasze wynagrodzenia na dotychczasowym poziomie. Ankieta oraz informacje uzyskane bezpośrednio od Was wyraźnie wskazują na utrzymanie naszych postulatów a przede wszystkim: porozumienie na rok, utrzymanie benefitów i wzrost wynagrodzenia z podziałem na część równą i część średnią. Szantażowanie pracowników utratą benefitów i brakiem awansów wprowadziło w naszej fabryce chaos i niepożądane zamieszanie.

Działania pracodawcy są nieuczciwe wobec Pracowników!!!

Nie zgadzamy się z takim traktowaniem!!! Dlatego jako pracownicy musimy temu przeciwdziałać i okazać swoje niezadowolenie!!!

Jednak będą dalsze negocjacje...

Koleżanki i Koledzy.

Pracodawca w dniu 31 marca na spotkaniu z pracownikami ogłosił, iż niepodpisanie porozumienia do końca dnia będzie równoznaczne z końcem wypłacania benefitów i wstrzymaniem podwyżek. Dlatego z zadowoleniem przyjęliśmy od pracodawcy zaproszenie na spotkanie w dniu 21 kwietnia godz. 10:30, gdyż na ostatnim spotkaniu negocjacyjnym w dniu 30 marca br. zawnieśliśmy o kontynuację wypłacania benefitów oraz dalsze prowadzenie rozmów dotyczących podwyżek.

W ocenie Organizacji NSZZ „Solidarność” zawarcie nowego porozumienia przez strony dialogu społecznego służy przede wszystkim interesom wszystkich Pracowników Bridgestone Poznań, którzy stanowią największą wartość tej firmy. Dlatego zaproponowaliśmy wcześniejsze dodatkowe dwa terminy w dniu 16 i 19 kwietnia. Oczekujemy, że również pracodawca przychyli się do zaproponowanych przez nas terminów.

Z racji powagi sytuacji ponownie wydajemy z propozycją nagrywania lub szczegółowego protokolowania spotkań negocjacyjnych ze względu na rozbieżności jakie wychodziły w komunikatach Pracodawcy. □

14 kwietnia 2021 www.solidarnosc.bspz.pl

Protest mobilny w Spółce Gaz-System

1 kwietnia 2021 roku Związki Zawodowe w Operatorze Gazociągów Przesyłowych Gaz-System S.A. poinformowały Pracodawcę o przystąpieniu do akcji protestacyjnej. Są to: Komisja Zakładowa NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”, NSZZ „PRZESYŁ” oraz Związek Zawodowy Pracowników Operatora Przesyłu Gazu, Budowy i Eksploatacji Gazociągów. Decyzja została podjęta jednogłośnie. Pracodawca w ostatnim czasie podjął szereg działań, które osłabiły i wciąż osłabiają pozycję swoich Pracowników.



Dialog Pracodawcy z Partnerem Społecznym, który toczy się w naszej Spółce, znajduje się w kryzysie. Sprawy zgłaszane przez Związki Zawodowe jako kluczowe, są bagatelizowane. Cierpią na tym Pracownicy, ponieważ od ponad dwóch lat nie było w Spółce podwyżek wynagrodzeń. Biorąc pod uwagę wysoką inflację, spowodowaną pandemią koronawirusa oraz brak reakcji Pracodawcy na tą sytuację, następuje spadek wartości nabywczej wynagrodzeń.

Na początku roku Partner Społeczny przeprowadził w Spółce anonimowe badanie, które wykazało, że u 90% załogi odnotowano spadek wynagrodzeń, porównując ze sobą lata 2019 i 2020. Podwyżki cen oraz zobowiązania finansowe, jakie posiadają nasi Pracownicy powodują, że trzeba wydawać coraz więcej pieniędzy. Biorąc pod uwagę brak podwyżek oraz realne obniżenie zarobków w roku 2020, sytuacja Pracowników Spółki z dnia na dzień jest coraz trudniejsza.

Obecnie akcja protestacyjna polega na wywieszaniu plakatów w różnych miejscach w Spółce oraz gazo-porcie im. Śp. Lecha Kaczyńskiego są to biura, auta, pulpity komputerów, etc. Partner Społeczny nie wyklucza dalszych działań protestacyjnych, jeśli spotka się z kolejnymi

odmowami współpracy Pracodawcy z przedstawicielami załogi, w kluczowych sprawach naszych Pracowników.

Protest jest zgodny z ustawą o związkach zawodowych i innymi przepisami prawa oraz nie wpływa negatywnie na organizację pracy. Rolą Związków Zawodowych jest wyrażanie sprzeciwu naszych Pracowników wobec braku dialogu oraz braku działań, które mogłyby pomóc Pracownikom w tej trudnej sytuacji.

I tak w całej Gaz-Systemowej Polsce wraz z LNG.

Organizacja Zakładowa NSZZ „Solidarność” w Spółce Operator Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM S.A. wspólnie z innymi związkami zawodowymi prowadzi akcję plakatową, której celem jest wyrażenie sprzeciwu wobec braku rzeczywistych podwyżek wynagrodzeń ze strony Pracodawcy. Zwracamy uwagę, że wskutek m.in. inflacji spada wartość nabywcza naszych wynagrodzeń. Akcja prowadzona jest zgodnie z ustawą o związkach zawodowych i innymi przepisami prawa oraz nie wpływa negatywnie na organizację pracy. Rolą organizacji związkowych jest wyrażanie głosu pracowników i reprezentowanie ich praw oraz interesów przed Pracodawcą.



8 marca skierowano pismo do prezesa Tomasza Stępnia:

Wnawiązaniu do dotychczas prowadzonych rozmów dotyczących wynagrodzeń pracowników Spółki Operator Gazociągów Przesyłowych GAZ – SYSTEM S.A.

Należy podkreślić, że:

obowiązek prowadzenia przez Pracodawcę PPE jest zawarty w art. 44 Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy dla pracowników Operatora Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM S.A. z dnia

grodzień, w tym także z tytułu awansów, w każdym z poszczególnych Oddziałów i Centrali Spółki w 2020 r. Ponadto, domagamy się, aby Pracodawca zaprzestał nieformalnej restrukturyzacji zatrudnienia i sfery wynagrodzeń związanej m.in. z badaniami czasochłonności pracy.



TEM S.A. w roku 2021, w imieniu wszystkich związków zawodowych działających w naszej Spółce, postulujemy o:

1. zapewnienie przez Pracodawcę środków na wzrost wynagrodzeń (zwiększenie budżetu płac) w wysokości 5 proc. miesięcznych wynagrodzeń otrzymywanych przez wszystkich pracowników według stanu na dzień 1 stycznia 2021 r.,

2. zobowiązanie się przez Pracodawcę do wypłaty wszystkim pracownikom Spółki nagrody rocznej w wysokości indywidualnego 1-miesięcznego wynagrodzenia każdego pracownika lub w wysokości 100 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za pracę w OGP GAZ – SYSTEM S.A., jeżeli stanowi ono kwotę wyższą.

Wnosimy, aby Pracodawca dostrzegł, że postulaty wskazane w pkt 1 i 2 oznaczają znaczne zmniejszenie oczekiwań płacowych w stosunku do zgłoszonych przez nasze organizacje związkowe w 2020 r. (pismo z dnia 4 marca 2020 r.), które zawierały żądania wzrostu wynagrodzeń zasadniczych od 300 do 1500 złotych i wprowadzenia dodatku stażowego. Wyrażamy nadzieję, że zmiana stanowiska Strony Społecznej umożliwi nam zawarcie porozumienia w tej sprawie. Natomiast pragniemy zaznaczyć, że na podstawie informacji przekazywanych nam przez pracowników w sprawie ich pomniejszonych PIT-ów z roku 2020 w stosunku do lat poprzednich (zatrzymaliśmy się już na roku 2014) jesteśmy zdezorientowani, żeby osiągnąć wnioskowane postulaty.

08.03.2007 r., a więc obciąża koszty działalności naszej Spółki od 14 lat, obowiązek zapewnienia i finansowania kosztów opieki medycznej nad pracownikami Spółki wynika z art. 37 ust. 4 Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy i posiada taki sam zakres czasowy, oznacza to, że koszty ponoszone przez Pracodawcę na wypłatę tych świadczeń mają charakter długookresowy i stanowią uzasadnione koszty działalności w rozumieniu art. 45 ust. 1 pkt

Sprzeciwiamy się przenoszeniu pracowników na niższe stanowiska pracy i pogarszaniu ich perspektyw płacowych. Uważamy, że wszystkie istotne zmiany w tym zakresie powinny być co najmniej konsultowane ze stroną związkową w celu umożliwienia wyrażenia opinii przez pracowników i oceny zasadności ewentualnych zmian oraz wypracowania jednoznacznych kryteriów działań Pracodawcy w tych kwestiach. Dotyczy to m.in. przenoszenia pracowników, którzy dotychczas wykonywali pracę w systemie zmianowym we wszystkie dni tygodnia i otrzymywali z tego tytułu dodatki stanowiące istotną część ich wynagrodzeń, a obecnie są przenoszani do innych prac, bez żadnej rekompensaty wynagrodzenia utraconego z powodu braku dodatków.

17 marca, zaś, skierowano pismo do Rafała Gawina Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki:

W imieniu wszystkich związków zawodowych działających w Spółce Operator Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM SA zwracamy się z prośbą o wyjaśnienie stanowiska Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki w sprawie nie

uwzględnienia kosztów wynagrodzenia za pracę oraz świadczeń z nią związanych, które przysługują pracownikom naszej Spółki w zatwierdzonej na okres od 01.01.2021 r. do 31.12.2021 r. Taryfy dla usług przesyłania paliw gazowych dla przedsiębiorstwa Operator Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM S.A.

Według informacji przekazanych Związkowi Zawodowemu przez Zarząd Spółki, w procesie zatwierdzania wyżej wymienionej Taryfy Prezes Urzędu Regulacji Energetyki odmówił uwzględnienia jako



1-2 ustawy z dnia 10.04.1997 r. - Prawo energetyczne (t.j. Dz. U. z 2020 r., poz. 833, z późn. zm.) oraz § 6 ust. 2 rozporządzenia Ministra Energii z dnia 15 marca 2018 r. w sprawie szczegółowych zasad kształtowania i kalkulacji taryf oraz rozliczeń w obrocie paliwami gazowymi (t.j. Dz. U. 2021 poz. 280).

Jednocześnie, na podstawie art. 28 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych (j.t. Dz. U. 2019 poz. 263), wnosimy o przekazanie informacji o wysokości środków wydatkowanych przez Pracodawcę na wzrost wyna-

uzasadnionych kosztów działalności Operatora Gazociągów Przesyłowych Gaz-System SA środków przeznaczonych na wypłatę niektórych składników wynagrodzenia i świadczeń związanych z pracą. Wśród nich zostały wymienione koszty prowadzenia Pracowniczego Programu Emerytalnego (PPE), koszty opieki medycznej nad pracownikami Spółki, a także koszty ewentualnego wzrostu wynagrodzeń zasadniczych w 2021 r.

Jako organizacje związkowe wyraziliśmy zaskoczenie przekazaną nam informacją i postanowiliśmy zwrócić się do Pana z prośbą o wyjaśnienie tej kwestii.

W związku z powyższym należy jednoznacznie stwierdzić, że koszty związane z prowadzeniem PPE oraz z opieką medyczną Pracowników Spółki określa umowa społeczna zawarta w postaci Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy. Nieuwzględnienie tego faktu jako składowej części kalkulacji Taryfy pozbawia Pracowników świadczeń, które dotyczą ich zdrowia oraz oszczędzania środków na emeryturę.

W zakresie braku uwzględnienia w kalkulacji Taryfy kosztów wzrostu wynagrodzeń zasadniczych pragniemy poinformować, że systemowe podwyżki wynagrodzeń w naszej Spółce ostatni raz zostały przeprowadzone w 2017 r.

Wzrost cen towarów i usług, który ma miejsce od 2017 r. powoduje spadek siły nabywczej wynagrodzeń, a tym samym relatywnie obniża pozycję Operatora Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM S.A. Jako pracodawcy na rynku pracy, co ma istotne znaczenie w kontekście zatrudnienia pracowników o kwalifikacjach koniecznych ze względu na właściwe funkcjonowanie strategicznej infrastruktury energetycznej Państwa.

Z tego względu uważamy, że podwyższenie wynagrodzeń zasadniczych pracowników naszej Spółki w bieżącym roku również stanowi uzasadniony koszt działalności w rozumieniu art. 45 ust. 1 pkt 1-2 ustawy - Prawo energetyczne oraz powinno być uwzględnione w procesie kalkulacji Taryfy dla usług przesyłania paliw gazowych dla przedsiębiorstwa Operator Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM S.A. na okres od 01.01.2021 r. do 31.12.2021 r.

W związku z powyższym zwracamy się z prośbą o udzielenie wyjaśnień w powyższej sprawie w formie pisemnej w możliwie najkrótszym terminie.

25 marca skierowano kolejne pismo do prezesa Tomasza Stępnia.

W odpowiedzi na pismo z dnia 22.03.2021 r., w imieniu związków zawodowych działających w Spółce Operator Gazociągów Przesyłowych GAZ – SYSTEM S.A. stwierdzamy, że strona Pracodawcy w żaden sposób nie odniosła się do postulowanego w naszym piśmie z dnia 8.03.2021 r. wstrzymania nieformalnej restrukturyzacji zatrudnienia i sfery wynagrodzeń związanej, m.in. z badaniami czasochłonności pracy.

Proces ten budzi wiele emocji i obaw wśród Załogi, gdyż może wiązać się z de-

ne prawem działania, w tym akcje protekcyjne. Ponieważ wyrażamy wolę prowadzenia dialogu z Pracodawcą, wnosimy o rozpoczęcie rzetelnych, konstruktywnych rozmów w tej sprawie. W związku z powyższym wnosimy o zajęcie stanowiska Pracodawcy w tej kwestii.

W dniu 24 marca bieżącego roku odbyło się spotkanie negocjacyjne w sprawie podwyżek wynagrodzeń w 2021 roku. Pracodawca zaproponował kompromitującą propozycję 1,5 miliona złotych na podwyżki dla wszystkich pracowników. (stan zatrudnienia na 31 stycznia 2021 r. to: 3129 osób). Dało by to „podwyżkę” w wysokości 40 zł na miesiąc! Strona Społeczna nie zgodziła się na zaoferowaną propozycję. Prawdopodobne następne spotkanie negocjacyjne będzie zapropionowane po 20 kwietnia bieżącego roku. **Liczymy na jedność i pomoc wszystkich Członków Związku w tym trudnym czasie w walce o nasz godny byt.**

Michał Krupa, Sekretarz Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Spółce Operator Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM S.A.

Połączenie spółek Gaz-System i Polskie LNG

31 marca 2021 r. Gaz-System i Polskie LNG dokonały połączenia – podały spółki.

Jak informują firmy, głównym celem przeprowadzonego przez Gaz-System procesu integracji podmiotów jest zwiększenie efektywności zarządzania procesami inwestycyjnymi, które do czasu połączenia oba podmioty realizowały oddzielnie. Połączenie miało nastąpić w styczniu ale zadziało się dopiero teraz.

31 marca br. dokonano stosownego wpisu do KRS i tym samym nastąpiło faktyczne połączenie

spółki GAZ-SYSTEM oraz PLNG. W efekcie połączenia powstał jeden silny podmiot gospodarczy, który będzie rozwijał i zarządzał całą infrastrukturą przesyłową, jak i aktywami LNG w Polsce.

Związkowo ich Komisja Zakładowa przemieni się w Podzakładową i wejdzie w skład Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Spółce Operator Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM S.A. Pod Naszą Komisją Zakładową będą działać osiem Komisji Podzakładowych w Gdańsku, Poznaniu, Wrocławiu, Świerklanach, Tarnowie, Rebelszczyźnie, Warszawie, Świnoujściu. ■

*Piotr Łusiewicz
Przewodniczący KZ NSZZ „Solidarność”
w Spółce Operator Gazociągów Przesyłowych
GAZ-SYSTEM S.A.*



gradacjami stanowiskowymi oraz obszarami, a tym samym niekorzystnie wpływając na kształtowanie się przyszłych wynagrodzeń wielu pracowników. Ponadto wśród Załogi występują obawy o utratę pracy. Przykładem takich niepokoi stał się w szczególności Oddział w Tarnowie.

Jednocześnie pragniemy zwrócić uwagę, że wszelkie niekorzystne zmiany dotyczące zmiany stanowiska lub obszaru, na którym zatrudnieni są poszczególni pracownicy stanowią zagrożenie dla materialnych i zawodowych interesów pracowników, które związki zawodowe zobowiązane są bronić, zgodnie z art. 1 ust. 1, art. 4 i art. 26 pkt 2 ustawy o związkach zawodowych. W zakresie obrony i reprezentowania interesów pracowników strona związkowa może podejmować wszelkie dopuszczal-

W Puławach też problemy i pisma

Informacja ze spotkania Zespołu Roboczego Związków Zawodowych do spraw dodatku stażowego i wskaźnika wzrostu wynagrodzeń oraz pismo do Zarządu w sprawie urlopów wypoczynkowych pracowników.

Puławy, dnia 15 kwietnia 2021 roku
Tomasz Hryniewicz Prezes Zarządu
Grupy Azoty Puławy S.A.

W związku z zamieszczeniem, jakie wprowadziło Polecenie Służbowe nr 3 z dnia 8 lutego 2021 r. w sprawie urlopów wypoczynkowych pracowników naszej spółki, zwracam się z prośbą o wyjaśnienie: czemu, mimo naszych mo nitów, nie uwzględniono przy jego wprowadzaniu poniższego stanu faktycznego.

Na początku stycznia 2021 r. przekazane zostały kierownikom wydziałów, sporządzone przez pracowników plany urlopowe. Plany te jak co roku sporządzane zostały zgodnie z obowiązującym prawem pracy i wewnątrzzakładowymi uregulowaniami, oczywiście z uwzględnieniem zapisów dotyczących minimalnych obsad pracowników na poszczególnych wydziałach. Plany te uwzględniały obniżone stany osobowe brygad, związanych np. z odejściami pracowników na emerytury, oraz opóźnionym procesem zatrudniania nowych pracowników. Ważnym problemem przy planowaniu urlopów jest fakt, że nowi pracownicy muszą przejść proces przygotowania do samodzielnej pracy przy obsłudze instalacji. Proces ich szkolenia trwa około 3 miesiące i dopiero po tym okresie zakończony jest egzaminem kwalifikacyjnym. Z praktycznego punktu widzenia, proces poznawczy obsługi instalacji, w zależności od ilości urządzeń do obsługi, oraz stopnia trudności procesów może trwać o wiele dłużej. Osłabiona w ten sposób brygada, co oczywiste, zderza się z problemem planowania urlopów wypoczynkowych.

Uwzględniając urlopy zaległe z ubiegłego roku, 26 dni urlopu bieżącego pomniejszonego o 4 dni tzw. „na żądanie” okazuje się, że aby sporządzić plan urlopowy, mistrzowie muszą doprowadzać do sytuacji obniżonej obsady pracowników, czyli poniżej minimalnej - co może skutkować zagrożeniem nie tylko funkcjonowania, ale też bezpieczeństwa. Do tej pory można było w tej wyjątkowej sytuacji zatrudniać pracowników w godzinach nadliczbowych.

Polecenie Służbowe nr 3, wraz z poleceniami służbowymi kierowników wydziałów dotyczącego zakazu wystawiania godzin nadliczbowych spowodowało, że pracownicy od 01 kwietnia 2021 r. muszą sami rezygnować z zaplanowanych i zatwierdzonych przez tychże kierowników urlopów, lub zmuszani są do przesunięcia urlopów planowanych na inne terminy, niekiedy zajęte już zarezerwowane przez innych pracowników.

Powyższa sytuacja powoduje słuszną irytację pracowników, bo przecież w styczniu i lutym byli zmuszani do wybierania na siłę urlopów a od 01 kwietnia 2021 r. urlopy są im odwoływane i przesuwane.

Należy stanowczo zwrócić uwagę, że zapis w Poleceniu Służbowym nr 3 punkt 6, o tym że przesunięcie urlopu można dokonać maksymalnie do 2 miesięcy, jest niezgodny z obowiązującymi przepisami prawa, bo zgodnie z § 5 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 8 stycznia 1997 r. w sprawie szczegółowych zasad udzielania urlopu wypoczynkowego, ustalania i wypłacania wynagrodzenia za czas urlopu oraz ekwiwalentu pieniężnego za urlop: w okolicznościach uzasadniających przesunięcie urlopu na inny termin niż określony w planie urlopów lub ustalony po porozumieniu z pracownikiem, pracodawca udziela pracownikowi niewykorzystanego urlopu w terminie z nim uzgodnionym.

Powyższy przepis jednoznacznie wskazuje również, że przy wyznaczaniu nowego terminu urlopu obowiązuje zasada, zgodnie z którą urlop powinien być udzielony w roku kalendarzowym, w którym pracownik nabył do niego prawo, z możliwym jednak przesunięciem terminu wykorzystania przesuniętego urlopu do końca września roku następnego.

Prosimy o przedstawienie analizy dlaczego doszło do wyżej opisanego chaosu i propozycji rozwiązania problemu tak aby pracownicy produkcji którzy najbardziej na nim ucierpieli nie czuli się dyskryminowani i traktowani przedmiotowo. □

Za Komisję Międzyzakładową
Konrad Dąbrowski
www.solidarnosc-azoty.pulawy.pl

W dniu 9 kwietnia br. odbyło się kolejne spotkanie ww. Zespołu dotyczące uzgodnienia wspólnego stanowiska związków zawodowych działających w GA ZAP SA w sprawie wskaźnika wzrostu wynagrodzeń i wdrożenia dodatku stażowego. Spotkanie przebiegało w spokojnej, merytorycznej i bardzo konstruktywnej atmosferze.

Naszym wspólnym celem jest uzgodnienie takiego sposobu i poziomu wzrostu wynagrodzeń i dodatku stażowego, aby był sukcesem nie tylko dziś, lecz też w odległej perspektywie czasowej i uwzględniał realia, w jakich się obecnie znajdujemy. Gdyby nasze postulaty nie były zrealizowane, planujemy również wspólne działania mające na celu ich wyegzekwowanie od pracodawcy.

Podczas trwania spotkania pojawiła się informacja, że pan Sławomir Wręga po raz kolejny próbuje zbierać podpisy pod nieskutecznym prawnie pismem, wzywającym do podjęcia negocjacji z Zarządem. W naszej wspólnej opinii prawdziwym celem takiego działania jest radykalizacja nastrojów i patologiczna chęć powtórzenia wyborów do Rady Nadzorczej. Zgodnie interpretujemy to jako nieudolne próby przejęcia inicjatywy przez człowieka, który nie tak dawno kierował największą organizacją związkową w GA ZAP i był przewodniczącym Rady Pracowników, a dziś nie może pogodzić się z werdyktem wyborczym. Z żalem przyjęliśmy fakt, że ZZPRC nie przyjął naszego pierwotnego zaproszenia do współpracy.

W obecnej chwili jednomyślnie uważamy, że pan Sławomir Wręga nie dysponuje mandatem społecznego zaufania by dołączyć do pracy naszego Zespołu Roboczego. Uważamy jednak, że właściwym miejscem do tego typu współpracy i ewentualnego pojednania jest forum partnerów społecznych, które organizuje pracodawca. Tego typu działanie pozwoli odbudować wzajemne zaufanie i wspólnie działać dla dobra Załogi, co jest wartością najwyższą.

Kolejne spotkanie Zespołu Roboczego, na którym zostaną ustalone wspólne postulaty, planowane jest na 16 kwietnia. □

www.solidarnosc-azoty.pulawy.pl

Negocjacje w Anwilu

Spotkanie Pracodawcy oraz Związków Zawodowych dot. negocjacji płacowych odbyło się 9 marca. W toku negocjacji Strony uzgodniły wysokość nagrody jednorazowej z okazji Świąt Wielkanocnych w kwocie 1500 złotych brutto na jednego uprawnionego Pracownika, zatrudnionego na dzień 15.03.2021 r.

Nagroda ta zostanie wypłacona z wynagrodzeniem za marzec 2021 r. Świadczenie to nie będzie przysługiwało Pracownikom ANWIL S.A., którzy na dzień wypłaty nagrody:

- przebywają na urloпах bezpłatnych i wychowawczych,
- są w okresie wypowiedzenia (nie dotyczy osób odchodzących na emeryturę na mocy porozumienia stron).

W dniu 16.03.2021 odbyło się kolejne spotkanie negocjacyjne, na którym uzgodniono:

- wzrost wynagrodzeń od kwietnia w grupach 1-7 o 150zł,
 - nagrody świąteczne 2 x 1500 zł,
 - waloryzacja dodatków o 2,7 proc.,
 - doładowanie karty paliwowej 515 zł,
 - My Benefit bez zmian – tzn. 60 zł/m-c.
- Strony ustaliły powrót w III kw. do rozmów o nagrodzie z okazji 55 – lecia ANWILU. □

www.solidarnosc.org.pl/anwil



BHP na pierwszym planie

powszechną formą zatrudnienia stała się praca zdalna. Zrodziła wiele wątpliwości pracowników: czy są zabezpieczeni w sposób należyty. Trzeba podkreślić, że przepisy dotyczące pracy zdalnej w dalszym ciągu nie weszły do Kodeksu pracy – zaznacza w rozmowie z MondayNews Piotr Palutkiewicz, zastępca dyrektora Departamentu Prawa i Legislacji Związku Przedsiębiorców i Pracodawców.

Należy dodać, że ostatnio liczba wydanych decyzji w kwestii BHP i płacowych wyniosła ogółem 93 885, a kwota należności w decyzjach płacowych przekroczyła 34,1 mln zł. Rok wcześniej było to - odpowiednio 106 058 oraz 43,8 mln zł.

Dane za okres od 1 lipca do 30 listopada 2020 roku obejmują także 84 035 wniosków w wystąpieniach (poprzednio – 106 524) oraz 4559 poleceń (5815). W statystykach widzimy też 18 865 wykroczeń (poprzednio – 24 545) stwierdzonych przez inspektorów pracy, 273 wnioski skierowane do sądów (wcześniej 524) i 4905 zastosowanych środków wychowawczych (5187).

– Dobrze, że podejście Inspekcji nie było zbyt restrykcyjne. Pracodawcy musieli popełniać rozmaite błędy, starając się znaleźć podstawy prawne do ochrony zdrowia pracowników. To była główna bolączka – analizowano, czy istnieje prawo, by zarządzić testy. I zastanawiano się, czy znajdzie się odpowiednia przesłanka, by wymagać maseczek i karać za ich brak – ocenia mec. Bartłomiej Raczkowski.

Mandaty i kary

Od 1 lipca do 30 listopada 2020 roku kontrolerzy wystawili również 5050 mandatów na łączną kwotę przeszło 5,9 mln zł. W analogicznym okresie 2019 roku było 7110 takich kar na blisko 8,5 mln zł.

Ostatnio najczęściej po ten środek sięgali inspektorzy z Warszawy – 887 razy, Poznania – 728, Katowic – 603. Na drugim końcu zestawienia jest Opole – 107, Lublin – 115 oraz Zielona Góra – 135.

– Pozytywnie należy ocenić, że mandatów było mniej niż w poprzednim roku. To świadczy, że PIP ze zrozumieniem odnosi się do tego bezprecedensowego zjawiska, jakim jest praca zdalna. My jako ZPP możemy tylko apelować o jak najbardziej łagodne spoglądanie na pracodawców z uwagi na brak jasnych przepisów. Ogólnie wszyscy całkiem dobrze sobie poradzili w uregulowaniu tego nowego stosunku pracy. Jedyne, co pozostaje w tyle, to Kodeks pracy... I to należałoby szybko zmienić – podsumowuje dla MondayNews Piotr Palutkiewicz.

Najwięcej kontroli w stolicy

Najwięcej kontroli w badanym okresie podjęła przez Okręgową Inspekcję Pracy (OIP) w Warszawie – 4 491 (30 proc. więcej niż rok wcześniej, kiedy było ich 3363). Następne są Katowice – 4419; w okresie od lipca do listopada 2019 roku były lide

rem zestawienia z wynikiem 3 980. Dalej widzimy Gdańsk – 2933 (poprzednio – 2148), Wrocław – 2890 (2792) oraz Poznań – 2850 (2779). Najmniej takich działań odnotowano w Zielonej Górze – 788 (936), Kielcach – 1111 (1027), Lublinie – 1374 (1696), Szczecinie – 1533 (1562) i Białymstoku – 1 565 (1276).

– Do OIP Warszawa wpływa miesięcznie około 950 skarg, które są sprawdzane przez inspektorów podczas tzw. kontroli skargowych. Ponadto przeprowadzili oni wzmożone kontrole związane m.in. z działaniami pracodawców w celu zapewnienia pracownikom odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa i higieny pracy w czasie pandemii. Tak było w handlu, budownictwie oraz urzędach państwowych i samorządowych. Czynności kontrolne były też prowadzone w lodziarniach, cukierniach oraz zakładach kosmetycznych – informuje rzecznik Rutkowska.

Plany na 2021 rok

W 2021 roku Państwowa Inspekcja Pracy planuje przeprowadzić 52 tys. kontroli. Obszary tej pracy nie różnią się zbyt od tradycyjnych. To m.in. bezpieczeństwo w wytypowanych zakładach o wysokiej skali zagrożeń; w firmach, w których występuje narażenie na czynniki o działaniu rakotwórczym czy mutagennym.

Inspektorzy odwiedzą też zakłady pracy, w których doszło do wypadków w czasie pracy. Planują pojawić się też w firmach zajmujących się przetwórstwem mięsa.

Inspektorzy sprawdzą, jak w gospodarce komunalnej przestrzega się przepisów BHP. A w leśnictwie skontrolują m.in. uprawnienia pracowników do korzystania z pilarki, w gospodarstwach rolnych zaś przyjrzą się m.in. kwestii legalności zatrudnienia.

W 2021 PIP będzie również realizowała takie zadania, jak kontrole bezpieczeństwa i higieny pracy w zakładach obróbki drewna, gdzie sprawdzi stan techniczny i przestrzeganie wymogów właściwego przechowywania maszyn.

PIP przyjrzy się też czasowi pracy (szczególnie w sektorze usługowym), kwestiom wynagrodzenia (m.in. w edukacji czy firmach prowadzących działalność leczniczą) oraz umowom cywilnoprawnym. I sprawdzi, jak z obowiązków wywiązują się agencje pracy.

Zaplanowano też kontrole legalności zatrudnienia cudzoziemców – sprawdzone zostaną te sektory gospodarki, w których najczęściej dochodzi do nieprawidłowości. Z wizytą inspektorów powinni się liczyć szczególnie firmy zatrudniające na podstawie oświadczenia pracodawcy o powierzeniu pracy cudzoziemcom lub na podstawie zezwolenia na pracę sezonową.

Inspekcja skupi się w 2021 roku również na kontrolach przestrzegania przepisów PPK. 

pulshr.pl

Od 1 lipca do 30 listopada 2020 roku Państwowa Inspekcja Pracy przeprowadziła o prawie 15 proc. więcej kontroli niż w analogicznym okresie 2019 roku. Najczęściej sprawdzano, jak firmy przestrzegają przepisów BHP.

Od początku lipca do końca listopada 2020 roku najwięcej kontroli dotyczyło stosowania się do przepisów BHP. Dalej były kwestie prawnej ochrony pracy i legalności zatrudnienia. Przeprowadzono w całej Polsce 36 062 kontrole - o 4604 więcej niż w analogicznym okresie 2019 roku, kiedy było ich 31 458. W analizowanym okresie kontrolerzy wystawili ponad 5 tys. mandatów na łączną kwotę przeszło 5,9 mln zł.

Danuta Rutkowska, rzecznik prasowy Głównego Inspektora Pracy zwraca uwagę na ostatni analizowany miesiąc. Wówczas pogorszyła się sytuacja epidemiologiczna w kraju oraz wprowadzono ograniczenia dotyczące działalności firm. To przełożyło się na spadek liczby kontroli. Podobnie było wiosną ubiegłego roku.

- Działań zmierzających do poprawy warunków pracy nigdy nie jest za dużo... Dlatego wzrost liczby kontroli należy postrzegać jako dobry trend, zwłaszcza mając na uwadze pełny zakres obowiązków PIP. Tam, niestety, z roku na rok rośnie liczba nakładanych na nią zobowiązań. To w konsekwencji ogranicza realizację najważniejszej misji, jaką jest dbałość o bezpieczeństwo i zdrowie w pracy – komentuje w rozmowie z MondayNews dr inż. Rafał Hrynyk, przewodniczący Platformy ds. Promocji Bezpieczeństwa i Zdrowia w Pracy, działającej przy Pracodawcach RP.

BHP na pierwszym planie

W analizowanym okresie 2020 roku najwięcej kontroli dotyczyło przestrzegania przepisów BHP – 26 599 (poprzednio – 20 535). Dalej były kwestie prawnej ochrony pracy – 21 005 (21 827) i legalności zatrudnienia – 9 097 (11 562). Jak zaznacza Danuta Rutkowska, inspektorzy pracy prowadzą też dodatkowe działania. Każda kontrola uwzględnia zagadnienia związane z przestrzeganiem przepisów dotyczących utrzymania reżimu sanitarnego.

Kwestie zdrowia i higieny nabrały takiego znaczenia jak nigdy dotychczas. Ogólne i niejasne przepisy były poddawane od początku epidemii intensywnym wykładniom przez prawników.

- Wzrost liczby kontroli BHP możemy przypisać pandemii. W ostatnich miesiącach

Akwitania to groźny symbol nowego ładu w dziejach świata, jaki zamierzają stworzyć fanatyczni generałowie spod znaku George'a Marcusa Delavane'a, niegdyś głównodowodzącego Sajgonu. Z jego wszechpotężną organizacją toczy walkę Joel Converse, błyskotliwy prawnik amerykański i weteran wojny w Wietnamie, wpłątany mimo woli w międzynarodową aferę, która ma dla niego szczególnie wymiar osobisty. „Spisek Akwitanii” to książka, od której nie można się oderwać.

Genewa. Amerykański prawnik Joel Converse spotyka człowieka, którego nie widział od lat. Kilka dni później człowiek ten nie żyje. Ale przed śmiercią wypowiada jedno słowo: Akwitania. Dla Joela to początek gry, której krwawe prawa ustanawia potężna organizacja, stworzona po to, by urzeczywistnić obłądną ideę. I przejąć władzę nad światem...

Losy świata w rękach jednego człowieka. Kilku podstarzałych generałów, nie mogąc pogodzić się z porażkami podczas II wojny światowej oraz w Wietnamie, zamawia się by połączyć kilka krajów i rządzić nimi za pomocą wojska. Wynajęty prawnik, odkrywa prawdę i próbuje przeszkodzić wojskowemu.

Wróciłem do tej powieści po kilku latach i nie zawiodłem się. Realistycznie opisana wizja, szybka akcja tocząca się w kilku krajach. Tego oczekuję od Ludluma i to dostałem.

Adwokat Joel Converse przybywa do Genewy na rozmowy dotyczące ostatecznych szczegółów fuzji dwóch przedsiębiorstw i spotyka Prestona Hallidaya, starego znajomego ze szkoły. Halliday reprezentuje klienta, który chce wynająć Converse'a do zlikwidowania firmy Palo Alto International, będącej w rzeczywistości grupą fanatycznych generałów chcących przejąć władzę („Chcemy, żebyś zniszczył pewną spółkę, nazwijmy ją rządem na wygnaniu. To sprawa nieprzyjemna i niebezpieczna”). Converse zostaje wybrany do tego zadania nieprzypadkowo - przywódcą generałów jest George Marcus Delavane, człowiek, który podczas wojny w Wietnamie wysłał go, wtedy młodego porucznika, na samobójczy nalot, podczas którego

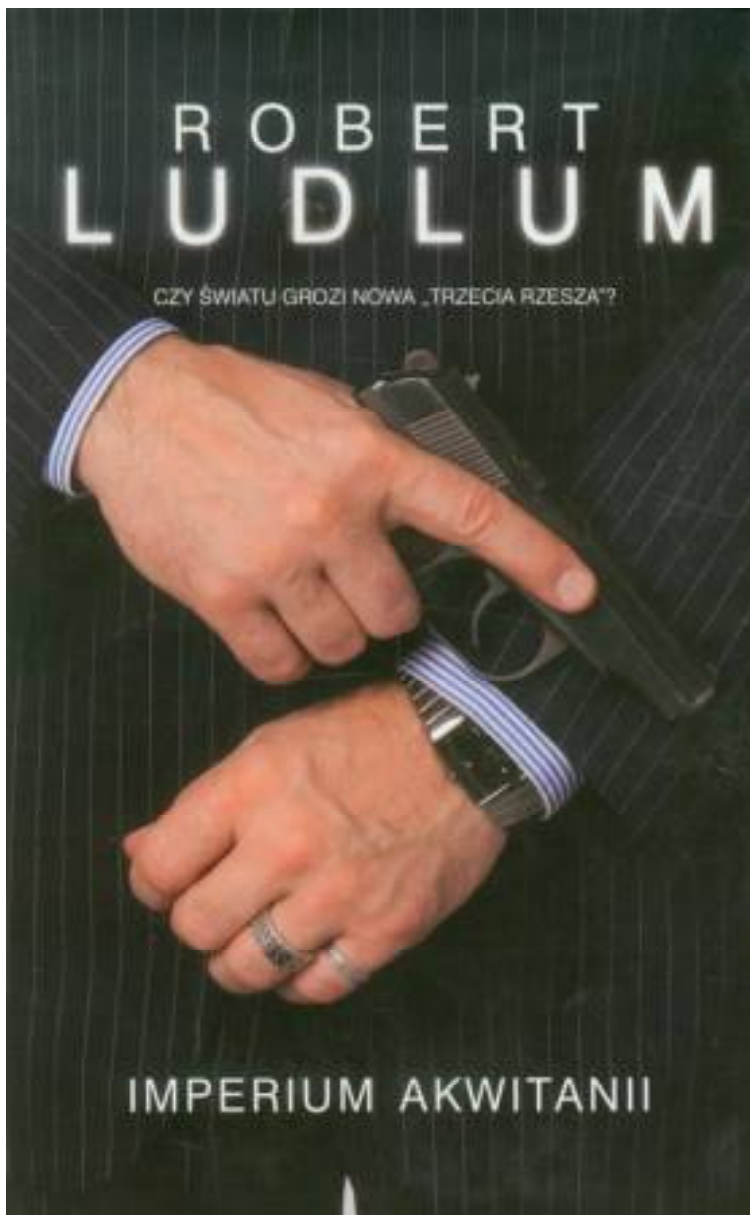
został zestrzelony i wzięty do niewoli. Halliday proponuje Joelowi zlecenie za milion dolarów: ma zebrać materiały obciążające byłych wojskowych i wspierających ich przemysłowców z kilkunastu krajów – prawicowych fanatyków, którzy planują stworzenie „globalnej Trzeciej Rzeszy” i przejęcie dominacji nad światem.

Niedawno przeprowadzony sondaż świadczący o tym, że większość zachodnich Europejczyków chce „silnych liderów”, gotowych zmienić reguły gry, że „Nie ufają swoim rządóm” przypomniał dawno czytaną powieść sensacyjną Roberta Ludluma utrzymaną w konwencji „political fiction”. Sporo miłośników Ludluma uważa go za „proroka”. Polecam więc „Imperium Akwitanii” napisane w... 1984 roku.

Robert Ludlum to amerykański pisarz uznawany za jednego z najlepszych autorów powieści sensacyjnych wszech czasów. Urodził się w 1927 roku w Nowym Jorku. Wydał 27 powieści sensacyjnych, spośród których większość stało się międzynarodowymi bestsellerami. Jest autorem m.in. takich kultowych pozycji, jak „Tożsamość Bourne'a”, „Dokument Matlocka”, czy „Strażnicy Apokalipsy”. Wiele spośród jego książek doczekało się ekranizacji filmowych.

Kulturalnie

Imperium Akwitanii



Delavane zamierza wywołać serię krwawych konfliktów, które doprowadzą do destabilizacji w kilku krajach, a kiedy zaplanuje anarchia - uzyska pretekst do wprowadzenia stanu wojennego, przejęcia władzy i obsadzenia kluczowych stanowisk w tych państwach wiernymi mu generałami.

Symbolem nowego ładu jest Akwitania, legendarne królestwo w południowej Francji, które w pierwszych wiekach naszej ery było bliskie zawładnięcia całą Europą. Converse nie jest do końca zdecydowany co do tego zadania, ale kiedy następnego dnia Halliday zostaje zastrzelony, podejmuje decyzję, choć nie wie, kto jest zleceniodawcą tej akcji. Intencje Converse'a zostają jednak szybko rozszyfrowane przez generałów, a co gorsza, jego zleceniodawcy nie potrafią, a nawet nie chcą mu pomóc („Nie możemy nic zrobić. Musimy zostawić go samego. Właściwie jest już martwy”). Adwokat jest więc zdany na własne siły.

„Spisek Akwitanii” z roku 1984 to jedna z ostatnich naprawdę dobrych książek Ludluma; okres jego najlepszej twórczości zapoczątkował „Pakt Holcrofta” (1978), a zakończył „Plan Ikar” (1988). Intryga, tradycyjnie u tego pisarza, jest dość schematyczna: pozostawiony samemu sobie bohater walczy z żądnymi władzy maniakami. Trzeba jednak przyznać, że tym razem historia jest dosyć wiarygodna, Joel Converse jest zwykłym, nie do końca przekonanym do swojej misji człowiekiem, a jego przeciwnicy nie są karykaturalnymi dziwakami, lecz owdziękiętymi pewną chora, co prawda, ale w ich rozumieniu pozytywną ideą fanatykami. Książka, mimo że

jest dość długa (720 stron!), ma dobre tempo, brak scen niewnoszących niczego do akcji, częstych w późniejszych „ludlumach”, i nie ma bezproduktywnych „strzelanek”, a króluje rozmowa (nie gładzenie) i prawnicza intryga. Oceniam ją dosyć wysoko w rankingu książek Ludluma, myślę, że można ją polecić innym czytelnikom. 

Rozrywkowo



Ja to zrobię,
choćbym miała kopać
metr wgłąb!



A NIE CHCIAŁBYŚ
PIZZY DOWOZIĆ?

WOLAŁBYM
DONOSIĆ.



LECHU SYPIE
PO GODZINACH



KTO SIEDZI CICHU,
TEN SIEDZI KRÓTKO.



WYKORZYSTAJ OBAJTKA,
BY PRZYKRYĆ TE NAGRANIA.

ŚWIETNY POMYSŁ! I TAK NIŻEJ
JUŻ UPAŚĆ NIE MOGĘ.



KIEDY PAN SIĘ DOWIEDZIAŁ
O KATASTROFIE SMOLEŃSKIEJ?

1 WRZEŚNIA 2009.



TRÓJPODZIAŁ WŁADZY



JACY ŚWIADKOWIE?
PRZECIEŻ BRAŁEM
OD UMIERAJĄCYCH.